Nr. 108. Piątek, 11. Maja 1906. Rok 96.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K, półrocznie **16** K, kwartalnie **8** K, miesięcznie **2** K **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K, półrocznie **12** K, kwartalnie **6** K, miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany książę Hohenlohe-Schillingsfürst!

Widzę się spowodowanym zwołać na dzień 15 maja b. r. Radę państwa. celem podjęcia przez nią na nowo czynności.

Wiedeń, 8 maja 1906.

Franciszek Józef w. r.

Hohenlohe w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany baronie Hauenschield-Bauer! Uwalniam Pana w łasce z kierownictwa Mojej Najwyższej Izby obrachunkowej i wyrażam Panu przy tej sposobności za położone na tem stanowisku znakomite usługi, Moje uznanie.

Wiedeń. 7 maja 1906.

Franciszek Józef w. r.

Hohenlohe w. r.

Kochany baronie Gautsch! Mianuję Pana Prezydentem Mojej Najwyższej Izby obrachunkowej.

Wiedeń, 7 maja 1906.

Franciszek Józef w. r.

Hohenlohe w. r.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 8 maja 1906 do l. 59.613 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 3 maja 1906 l. 20.220, normującem aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 10 maja.

Ustąpienie hr. Lamsdorffa.

Hr. Włodzimierz Nikołajewicz Lamsdorff nie będzie przewodził polityce zagranicznej caratu w nowej erze, w jaką wkracza Rossya. Prawdopodobnie i on należy do tych, którym trudno pogodzić się z abdykacyą samodzierżawia. Do utraty zaufania carskiego w chwili obecnej nie było powodu, jeśli przetrwało ono bez szwanku tak krytyczne czasy, jak wojnę mandżurską. A może nie czuł się hr. Lamsdorff na siłach, by sprostać zadaniom nowej chwili? Ten chłodny, zamknięty w sobie dyplomata, który nie znał nawet dobrze zagranicy, przez cały czas bowiem urzędowania pełnił służbę w ministerstwie — mógł istotnie zachwiać się sam w sobie w obec czekającej go zwiększonej odpowiedzialności.

Hr. Lamsdorff objął sprawy zagraniczne po hr. Murawiewie w r. 1901. Miał już wówczas za sobą 34 lat służby w ministerstwie, zaprawiał się do dyplomacyi pod Gorczakowem, Giersem, Łobanowem; był mężem zaufania Murawiewa; chlubił się łaską Aleksandra II., Aleksandra III. i Mikołaja II., niewątpliwie zatem posiadał wszelkie kwalifikacye wymagane od carskiego ministra. Ale teraz ma zostać powołany do rządzenia w Rossyi także naród.

Zbyt wielu sukcesami nie zaznaczył hr. Lamsdorff swej działalności. Niewątpliwie potrafił pielęgnować, podtrzymywać, a nawet wzmacniać dobre stosunki Rossyi z mocarstwami, ale w burzliwych czasach, na jakie przypadł okres jego kierownictwa sprawami zagranicznemi, potrzebowała Rossya czegoś więcej i Gorczakow, a choćby Giers oszczędziliby jej byli niezawodnie niejednego kłopotu.

W r. 1903 wyprawił się był hr. Lamsdorff do Paryża, aby zacieśnić węzły aliansu pokojowego. Było to niemal konieczne wobec komentarzy, z jakiemi spotkało się zbliżenie republiki do Włoch i Anglii. Ta podróż osiągnęła cel bezsprzecznie, nic jednak nie stworzyła — nie dała Rossyi nowych atutów.

Natomiast niewątpliwą zasługą i dziełem w skutkach swych dla Rossyi bardzo doniosłem był zjazd w Mürzsteg, który wyjaśnił nakoniec położenie na Bałkanach i oswobodził Rossyę od niebezpieczeństw z tej przynajmniej strony.

Ale też na zjeździe w Mürzsteg kończy się rejestr powodzeń hr. Lamsdorffa. Uzyskawszy dzięki ugodzie z Austryą wolną rękę, zapędziła się Rossya w awanturniczą politykę na Dalekim Wschodzie. Hr. Lamsdorff ani nie zrozumiał, czem grozi zatarg z Japonią, ani nie potrafił go zażegnać w rozstrzygającej chwili. Sam przeciwny będąc wojnie, nie miał ani dość wpływów, ani nieznalazł dość argumentów, aby pohamować wojenne zapędy tych, co sądzili, że zdepcą Japonię, jak mizerny owad.

W tych nieszczęsnych czasach wypadł mu ster z ręki. Wykazała to sprawa hullska. Z dochodzeń pokazało się przecież, że Rożdżestwieński otrzymał od Lamsdorffa ścisłe instrukcye co do uszanowania prawa międzynarodowego, że jednak wprost odmienne instrukcye wydali mu w. ks. Aleksy Michałowicz i minister marynarki Avellan. Owóż Rożdżestwieński uznał za stosowne instrukcyę ministra spraw zagranicznych schować do kieszeni, a trzymać się tej drugiej, w myśl której zbombardował z przedziwną dokładnością flotę — rybacką!

Nic dziwnego, że taki minister spraw zagranicznych nie czuł w sobie dość siły do przewodzenia polityce nowej Rossyi.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 9 maja.

(Bieżąca chwila polityczna).

(i) Powaga obecnej chwili politycznej uwydatnia się we wszystkich kierunkach życia publicznego. Przedewszystkiem w zakresie wewnętrznym. Przesilenie gabinetowe i zmiana Rządu, jakie dokonały się w przeszłym tygodniu, oświetlają jaskrawo położenie, wytworzone walką o ową „wielką reformę podstaw Rady państwa“, jak nazywa reformę wyborczą Najw. Pismo odręczne z dnia 2 maja b. r. do JE. br. Gautscha wystosowane. Reforma ordynacyi wyborczej do parlamentu jest zagadnieniem niezwykle doniosłem i trudnem nawet w państwie o nieskomplikowanych stosunkach narodowościowych, w państwie wyłącznie lub przynajmniej przeważnie jednolitem pod względem języka, narodowości, politycznej struktury. W Austryi, wobec różnorodności stosunków narodowościowych, wobec historycznych, społecznych i etnograficznych różnic pomiędzy poszczególnemi częściami składowemi Państwa, a nawet w łonie ich samych: trudności te urastają do wprost ogromnych rozmiarów. Uwydatniło się to wyraźnie w toku całej dotychczasowej akcyi w sprawie reformy wyborczej. A jednak, gdy hasło tej reformy raz padło, gdy potrzebę takiej reformy w duchu demokratycznym raz uznano — a uznanie to jest dzisiaj już niemal ogólne— trudności, chociaż tak wielkie, muszą być pokonane. Trzeba znaleźć drogę wśród sprzecznych interesów i dążności, trze-

---

51)

ANATOL KRZYŻANOWSKI.

U PROGU NOWEGO ŻYCIA.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Państwo Sieniawscy wzorowo byli uprzejmi dla przyszłego swego zięcia. Gdy jednak po wieczerzy poproszony do gabinetu, Stanisław przedstawił panu rzeczywistemu radcy stanu, swe projekty na przyszłość, gdy wyznał, iż opiera ją na przyrzeczonej sobie wyższej posadzie, którą już faktycznie od pewnego czasu zastępczo sprawuje, czoło dygnitarza zasępiło się widocznie.

— To źle — mówił, przegarniając żółtymi palcami siwe bokobrody, ruch, który świadczył u niego zwykle o silnem podrażnieniu — to bardzo źle! A nuż tamtem wyzdrowieje?

— Rzecz niemożliwa. Nieuleczalnie sparaliżowany, dogorywa tylko.

— Lekarze często się mylą — zaoponował teść *in spe*, a w myślach kołowała mu ciągle obawa: „Wydać córkę, w dodatku taką piękną po to, aby po ślubie z mężem, a czego broń Boże i z przychowkiem, zwaliła mi się na kark, nie, nigdy“!

Widząc niechęć i wahanie na jego twarzy, Stanisław pospieszył zapewnić.

— Sam dyrektor Banku przemysłowego, pan Knoblauch, powierzając mi zastępstwo głównego kasyera, oświadczył, iż z chwilą zawakowania posady tej, będę jedynym kandydatem do jej objęcia.

Senator żachnął się niecierpliwie.

— Czyż pan nie wiesz, że tacy Zwiebel-Cebulscy, zapominają łatwo o swych słowach, gdy interes tego wymaga?

Po chwili zaś dodał:

— Szkoda, że nie obrał pan drogi służby skarbowej. W rządowych instytucyach mógłbym dzięki wpływom i stosunkom moim, dzięki wreszcie położonym zasługom dla państwa, być panu użytecznym. Mógłbym wyjednać szybszy awans i lepsze dla was uposażenie. Tu jestem bezsilny...

— Znam wprawdzie hrabiego Morelli — dorzucił po chwili — ale to na nic.

W myśli zaś dodał:

— Ot, taki Morelli, to mi zięć!... Przepadał nawet za Leną. Cóż, kiedy licho nadało, że ma żonę.

W tej chwili, z brzękiem dżetów i szelestem jedwabi, stanęła w gabinecie pani senatorowa, idąca mężowi na pomoc w ważnej tej chwili.

Pan rzeczywisty radca stanu rzucił jej porozumiewawcze spojrzenie i zabrał głos uroczyście:

— Teodozyo! Przyszłość naszego jedynego dziecka tylokrotnie rozważaliśmy zgodnie, we wspólnej trosce o szczęście i dobro Leny, iż sądzę, że mam prawo wyrazić tu w imieniu nas obojga, zapatrywania nasze w tym względzie.

— Proszę cię, mów mężu.

— Otóż, przygotowani na to, iż przyjdzie nam kiedyś złożyć przyszłość ukochanej jedynaczki, tego słońca naszego życia w ręce wybranego przez nią, miłego jej sercu, dozgonnego towarzysza, postanowiliśmy oddawna oboje z małżonką moją z jednej strony, nie krępować niczem jej uczuć, z drugiej jednak nie pozwolić, by pospiesznie danem słowem związała się na życie całe wtedy, gdy może własnego serca nie zdołała poznać dostatecznie.

Pani Sieniawska w lot pojęła myśl męża.

— Mnie, jako czułej matce, chodzi o to — wtrąciła — by taka cieplarniana roślina, jak nasza Lena, nie wprzęgała się zbyt wcześnie do trudnych, bardzo trudnych — powtórzyła z naciskiem — obowiązków żony i pani domu.

Lipowiecki siedział, jak na rozżarzonych węglach.

— Właśnie Teodozyo — poświadczył — z ust mi te znamienne słowa wyjęłaś. Rozważając niejednokrotnie razem świętość domowego ogniska i doniosłość obowiązków małżonki, pragnęliśmy zawsze, aby jedynaczka nasza, ta źrenica duszy naszej, miała czas przygotować się do tak ważnej zmiany w życiu każdej kobiety.

Młody człowiek nie mógł zrozumieć, do czego zmierzają i za co torturują go tym sztucznym patosem. Bardzo blady, przerwał nareszcie:

— Przepraszam, nie pojmuję jednak tej nagłej zmiany. Wszak przed godziną państwo dali nam nietylko zezwolenie, lecz nawet swe rodzicielskie błogosławieństwo.

— Ja błogosławię i teraz! — zawołała strojna matrona, wyciągając ruchem „szlachetnej matki“ obie ręce przed siebie.

— Błogosławimy oboje — poprawił patryarcha rodu. — Równocześnie wszakże stawiamy jeden, lecz nieodwołalny warunek: Oto, żadnych uroczystych zaręczyn, żadnych pierścionków. Możecie być po słowie, ale w absolutnej tajemnicy przed światem, dopóki pozycya twoja, drogi panie Stanisławie, nie poprawi się o tyle, abyś mógł bez obawy o przyszłość, założyć własne ognisko rodzinne. To nasze ostatnie słowo. Wszak prawda, Teodozyo?

— To nasze ostatnie słowo — powtórzyła z namaszczeniem.

— Czy wolno mi przynajmniej zawiadomić moją matkę?

— Matkę i siostrę, bardzo proszę. Zresztą nikogo więcej. Moje panie wyjeżdżają wkrótce zagranicę; żądam, abyś był łaskaw nie pisywać do Leny. Te parę miesięcy dadzą jej wniknąć we własne serce i uczucia, tobie zaś kochany panie Stanisławie, pozwolą otrzymać ową przyrzeczoną posadę, która ma wam byt zapewnić. Po powrocie, na jesieni, jeżeli rozłąka nie zmieni waszych uczuć, będziemy mieli czas pomówić o tem bliżej i pomyśleć o wyprawie dla Leny.

— Jeżeli jej się tymczasem lepsza nie trafi partya — dodała pani senatorowa w duszy, a myśl tę Stanisław z oczów jej wyczytał.

Co miał zrobić jednak? Zezwolenie rodziców, choćby warunkowe, było już ważną wygraną, atutem, który należało cenić i przyjąć z wdzięcznością.

Nie rozumiał wprawdzie, czemu odrazu kwestyi na właściwym nie postawili gruncie. Nie przyszło mu bowiem na myśl, iż pan rzeczywisty rądca stanu liczył, że musi on obok posady, mieć jeszcze jakiś choćby skromny, odziedziczony po ojcu kapitał, jakieś pańskie okruchy, z owych wspaniałych Lipowiec. Ludzie tej sfery, mają przytem zwykłe sperandy: bogatych stryjów, dziadków, bezdzietne ciotki.... A tu, jak wybadał z rozmowy, nic, tylko obietnica awansu. Palić mostów za sobą, wobec braku innych konkurentów i możliwego oporu Leny, nie chciał; ale, nie zawadzi zyskać na czasie. Nie trafi się nikt inny, ha, dobrze mieć i Lipowieckiego w odwodzie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ba usunąć to, co jest niemożliwe do przeprowadzenia czy osiągnięcia, ustalić to, co może stać się podstawą współdziałania nawet przeciwnych sobie stronnictw. Trzeba słowem stworzyć kompromis.

Kompromis — to hasło i zarazem charakterystyczne znamię całej nowoczesnej polityki i metody politycznej. Na wszystkie strony słyszy się, mówi i pisze o kompromisach: w polityce wewnętrznej i w polityce zagranicznej. I pokój w Portsmouth i konferencya w Algesiras i załatwienie przesilenia węgierskiego i uchwała parlamentu w każdej ważniejszej, ogólnej sprawie wewnętrznej i zakończenie rozmaitych strejków wszystko to kompromis. Musi nim być także i rozwiązanie kwestyi reformy wyborczej w Austryi. Natura kompromisu tkwi w tem, że wśród stronnictw, sprzeczne reprezentujących interesy i dążności, niema zwycięzców i niema zwyciężonych: każdy z partnerów jest po części jednym i drugim zarazem, każdy przy kompromisie coś zyskuje i w czemś rezygnuje ze swych aspiracyj, byle tylko dana, ważna i pilna kwestya mogła być rozwiązana, byle interes państwa czy wogóle interes publiczny mógł być ocalony.

O taki kompromis w sprawie reformy wyborczej zabiegał bar. Gautsch, — a teraz stara się obecny Prezydent Ministrów, ks. Hohenlohe. Z ogromną energią i zapałem pracuje JE. Prezes gabinetu od pierwszej chwili objęcia urzędowania nad tem, aby pogodzić życzenia stronnictw i zapewnić reformie wyborczej aprobatę ze strony parlamentu. Ks. Hohenlohe odbywa niezmużenie konferencye z przedstawicielami stronnictw politycznych, informując się o ich życzeniach, stara się utorować drogę porozumieniu. Praca jest dopiero w toku, nie jest jeszcze ukończona — ale wszyscy, którzy w konferencyach tych brali dotychczas udział, stwierdzają, że odnieśli nader sympatyczne wrażenie z osobistego stosunku z nowym Prezydentem Ministrów, a ogólnie sądzą, że także i pod względem politycznego zbliżenia się nie były te konferencye bezowocne.

Rzecz jasna, że również i stronnictwa muszą dołożyć starań, aby zbliżenie się przyszło istotnie do skutku i było zupełne. Jak bardzo zaś jest ono potrzebne, dowodzi tego już prosty rzut oka na drugą stronę Litawy, gdzie nowe wybory zapewniły partyi r. 1848 stanowczą przewagę. Większość tej partyi stoi dzisiaj na stanowisku ugody z r. 1867, ale zdaje się nie ulegać wątpliwości, że zupełne zniknięcie tak potężnego dawniej stronnictwa liberalnego na Węgrzech z widowni politycznej i zajęcie miejsca po niem przez partyę niezawisłości, wzmocni prądy, które jako ostateczny cel postawiły sobie zupełną ekonomiczną i polityczną odrębność Węgier. Da się to odczuć, ilekroć tylko iść będzie o tak zwane sprawy wspólne Monarchii, a skutkiem tego jest rzeczą dla wszystkich krajów i ludów Austryi niezbędną, aby przedstawiciele ich w parlamencie mogli iść zgodnie i w sprawach tyczących się stosunku z Węgrami popierać Rząd całą siłą. Do tego zaś potrzeba przedewszystkiem porozumienia w sprawie reformy wyborczej.

W zakresie polityki zewnętrznej zapowiedziana wizyta cesarza Wilhelma II. u Najjaśniejszego Pana w Schönbrunnie, wywrze zapewne wrażenie za granicami Państwa. Konstelacya stosunków międzynarodowych, tak jak ona się uwydatniła na konferencyi w Algesiras, wskutek pewnego zbliżenia się między państwami łacińskiemi, oraz między dwuprzymierzem a Anglią — jest bardzo interesująca i ważna zarazem, a skutkiem tego zapowiedziana podróż cesarza Wilhelma II. nad Dunaj zwróci na siebie zapewne większą uwagę świata politycznego, niżby to było w innych warunkach.

Z pod berła rossyjskiego.

W chwili, gdy te słowa piszemy, rozgrywa się nad Newą

akt dziejowy,

którego przebiegu i skutków nikt dzisiaj absolutnie przewidzieć nie jest w stanie. Już bowiem na przedwstępnych, niejako do pewnego stopnia informacyjnych zebraniach rozmaitych frakcyj politycznych zaznaczyły się tak dobitnie radykalne projekty i postulaty, że rząd, nawet w liberalizmie swym dosyć zaawansowany, będzie miał twardy orzech do zgryzienia. A tymczasem do gabinetu Goremykina weszli wprawdzie ludzie nowi, duch jednak pozostał dawny, niezmieniony: wszyscy owi znakomici prawnicy, ekonomiści czy finansiści, hołdują reakcyjnym prądom, więc do ostrej scysyi z liczną i konsekwentną w swych dążeniach opozycyą parlamentarną, dojdzie bardzo łatwo i prędko. Wszak już posłowie włościańscy, na których rząd, układając ostatnią reformę wyborczą, przedewszystkiem rachował, zawiedli jego oczekiwania najzupełniej, a deputowani z partyi „kadetów“ na porządek dzienny pierwszego posiedzenia Dumy postanowili wnieść projekt do prawa o zupełnej amnestyi, opracowany przez znakomitego prawnika, Nabokowa. Punkt ten rezolucyi, uchwalonej przez zjazd „kadetów“ w Petersburgu, brzmi w dosłownem brzmieniu: W imię żądań sprawiedliwości elementarnej i uspokojenia sumienia publicznego zjazd uważa za niezbędne na samym początku wprowadzić projekty zupełnej amnestyi politycznej, zniesienia kary śmierci, wyznaczenia śledztwa parlamentarnego w sprawie przeciwnych prawu czynów przedstawicieli administracyi, dokonanych po d. 30 października w walce z ruchem społecznym.

Berlińskie pisma notują cały szereg pogłosek o przyszłej Dumie. Ustąpienie Wittego nastąpiło — zdaniem ich — głównie dlatego, aby pomiędzy carem a Dumą oczyścić drogę. Mimo to większość Dumy, mianowicie „kadeci“ i chłopi, usposobiona jest wrogo względem nowego gabinetu.

Duma ma zażądać wniesienia nowych ustaw zasadniczych, zaprotestować przeciwko popełnionym okrucieństwom, wobec czego oczekiwać należy zaraz na wstępie silnych starć i rychłego rozwiązania pierwszego parlamentu rossyjskiego.

Charakterystycznym jest fakt, że w pałacu taurydzkim, gdzie mieści się Duma, umieszczono dwa bataliony piechoty a jedną salę zamieniono na tymczasowy szpital.

Z Warszawy telegrafują, że rząd ogłosił dzisiejszy dzień, z racyi otwarcia Dumy, jako święto. Socyaliści nawołują z tego samego powodu do powszechnego bezrobocia, nie posiada ono jednak żadnych szans powodzenia.

Ciekawe szczegóły przesyła *Pet. Ag. tel.*: Posłowie do Dumy zajmują miejsca w sali posiedzeń pałacu Taurydzkiego. Na większości pulpitów poprzybijane są już szpilkami bilety wizytowe. Nawprost katedry dla mowców pozostawiono dwa miejsca: jedno dla prezesa komisyi, drugie dla referenta.

Urzędnicy kancelaryi państwowej rozdają członkom Dumy bilety na dzisiejsze zebranie u dworu.

W pierwszym rzędzie zajęli miejsca: Kuźmin, Karawajew, Lednicki, biskup bar. Ropp, Syrtłakow, prof. Leon Petrażycki, Wasiljew i Kedryn; w drugim na lewo: Nabokow, Łomaszow, Bystrow i Kołpakow; w trzecim: Nowgorodcew i Szerszeniewicz; w czwartym: Karejew, Rodiczew i Jan Petrunkiewicz.

Posłowie polscy zajęli miejsca w centrum. Miejsca na prawo świecą dotąd pustkami. Włościanie zajmują szeregi górne.

Na zakończenie dzisiejszego przeglądu dwie luźne informacye:

Prezes ogólno-państwowego zjazdu partyi konstytucyjno demokratycznej, Dołgorukow, wysłał do prezesa Rady ministrów telegram następujący: Wszechrossyjski zjazd konstytucyonalistów demokratów na posiedzeniu odbytem dnia 4 b. m. jednogłośnie postanowił zażądać powrotu profesora Grodeskuła, zesłanego do gub. archangielskiej w porządku administracyjnym; zjazd uważa zesłanie za krzyczące wykroczenie przeciw prawu“.

Do Krakowa donoszą z Warszawy: Oprócz Mędrakowa powieszono znowu robotników: rolnika Chojnackiego i Guzińskiego. Świeżo skazani zostali na śmierć: Oryszewski, Jawnowski i Adam Drynowski.

Przegląd ogólny.

Z początkiem czerwca zamierza cesarz Wilhelm przybyć do Wiednia. Odwiedziny te naznaczono, jak donoszą z Berlina, na dzień 6 czerwca. Mówią także, że przyjazd cesarza Wilhelma wyprzedzi wizyta szefa pruskiego sztabu generalnego, który ma zwiedzić obóz w Brück.

Z okazyi rozstrzygnięcia konkursu towarzystwa im. Herkomera, zjawi się w Wiedniu równocześnie z cesarzem Wilhelmem, jego brat ks. Henryk.

Koła polityczne przypisują tej wizycie doniosłe znaczenie. Ma ona utrwalić węzły przymierza, łączącego oba państwa. Urzędowe wiadomości z Berlina wymieniają z pewnym naciskiem Schönbrunn, jako miejsce zamieszkania cesarza Wilhelma, w czasie jego dwudniowego pobytu w Austryi. Potwierdza to *Fremdenblatt*, przynosząc następujące zawiadomienie: Cesarz Wilhelm zapowiedział swoją wizytę w Schönbrunnie na dzień 6 czerwca. Wiedeń gościł cesarza niemieckiego ostatni raz we wrześniu 1903. Wizyta czerwcowa w Schönbrunie — kończy swą relacyę *Fremdenblatt* nie zadziwi nikogo. Nie wywołały ją względy polityczne, tylko ta potrzeba przyjaźni ścisłej, jaka łączy oddawna Monarchów Austro-Węgier i Niemiec.

Dzienniki wiedeńskie donoszą również, że cesarz Wilhelm odwiedzi przy sposobności pobytu w Schönbrunnie zamek Kreuzenstein, redzydencyę hr. Wilczka.

P. Prezydent Ministrów bawi dziś w Budapeszcie, celem złożenia wizyty węgierskiemu premierowi. Na cześć gościa danym będzie przez dr. Wekerlego bankiet, w którym wezmą udział wszyscy członkowie gabinetu. Wizyta ta odroczyła przyjazd dr. Wekerlego do Wiednia i posłuchanie u Monarchy, które naznaczono na koniec tego tygodnia.

Węgierskie ministerstwo koalicyjne odbyło onegdaj naradę, w mieszkaniu chorego na reumatyzm ministra handlu p. Kossutha, omawiając stanowisko rządu w obec zapowiedzianego otwarcia Sejmu i reformy regulaminu Izby. Rada rozstrzygnęła również wiele spraw personalnych, zajmowała się także położeniem w Chorwacyi.

W drugiej połowie maja w Budapeszcie dojdzie do skutku kongres stowarzyszeń katolickich, na którym zapadną ważne postanowienia, odnoszące się do popierania przemysłu węgierskiego.

Według doniesień z Paryża do *Polit. Corr.*, oczekują tam kilku nominacyj w wyższej hierarchii kościelnej. Nominacye te dadzą Francyi kilku nowych biskupów, a dzięki im episkopat francuski znajdzie się w komplecie z chwilą, kiedy zajdzie potrzeba zaznaczenia stanowiska duchowieństwa francuskiego w obec ustawy o rozdziale Kościoła od państwa.

Liczba kardynałów francuskich na razie się nie powiększy. Francya posiada ich trzech. Na wypadek, gdyby Stolica św. chciała zamianować jednego jeszcze kardynała, kan-

---

12)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

UMARLI MÓWIĄ...

(Z francuskiego).

III.

(Ciąg dalszy).

O powrocie Maurycego do domu Margerita została natychmiast zawiadomiona i przyszedłszy po niego, gdy obiad podano, zastała go siedzącego przy stole, pod lampą, z głową ukrytą w dłonie i tak zamyślonego, że nie słyszał jej wejścia. Ujęła jego ręce serdecznie, a on aż podskoczył na tę pieszczotę.

— Maurycy, ty masz zmartwienie?

— Nic mi nie jest.

— Jestem twoją siostrzyczką, a nie chcesz mi wyznać swoich kłopotów. Kto wie? Może będę mogła ci dopomódz.

Aby się wytłómaczyć z zafrasowanej miny, której nie mógł ukryć, wyciągnął na jaw znowu owe udane kłopoty pieniężne, o których wspominał dziś już kilkakrotnie. Młoda dziewczyna nie dała mu dalej mówić.

— Poczekaj chwileczkę.

Wymknęła się, a gdy wkrótce potem wróciła, tryumfująca, złożyła przed nim piękny błękitny papierek tysiąc frankowy.

— Czy będzie ci dosyć? ojciec dał mi takich trzy na moją wyprawę. Na szczęście, został mi ten jeden.

— Jesteś szalona, Margerito. Nie chcę!

— Owszem, owszem, weź, jestem taka zadowolona! Kilka sukień mniej nie zuboży mnie wcale.

Śmiała się a on z rozigranymi nerwami, czuł łzy pod powieką. Wielkim wysiłkiem zdołał się opanować i nie mógł zdobyć się na nic innego tylko przytulił młodą dziewczynę do serca — do tego serca, które widocznie nie należało całkowicie do pani Frasne.

— Kochaj mnie zawsze — szepnął — coby nie nastąpiło.

Podniosła na niego pytające oczy. Ale powstrzymywana własną wspaniałomyślnością, nie śmiała wymagać w zamian za nią wyznania tajemnicy i pociągając go do jadalnego pokoju, szepnęła mu łagodnie te słowa, jak prosbę:

— Bądź uprzejmy dla ojca, a jeszcze więcej kochać ciebie będę.

Obiad przeszedł bez żadnego wypadku, dzięki obecności Rajmunda Bercy, który ułatwił rozmowę pomiędzy ojcem a synem. Wieczorem Maurycy oddalił się wcześnie do swego pokoju, wymawiając się migreną. Przeszedł przez pokój matki, która ciągle była cierpiąca. Z rozpaczą w duszy, poszedł ucałować chorą, leżącą w ciemnościach. Poznała go po tym pocałunku i słabym głosem nazwała go po imieniu, głaszcząc mu twarz ręką. Zdławił w sobie łkanie i wyszedł. Miłość nakazywała mu takie okrucieństwo.

Przygotował sobie kuferek jak najlżejszy, aby mógł sam zanieść go na kolej, zebrał do pularesu swoje własne pieniądze, te które pożyczył i które mu dała Margerita, wszystkiego razem około pięciu tysięcy franków, co w jego niedoświadczeniu wydawało mu się olbrzymią sumą; zabrał kilka klejnotów, które do niego należały i które w razie danym przydaćby mu się mogły i skończywszy te przygotowania, czekał, jak skazany na śmierć, chwili, która połączy go z ukochaną. Rozum, nieomylny jego rozum, podtrzymywał go w powziętem postanowieniu, przedstawiając mu cały urok swobodnego życia na swój rachunek, zamiast coby miał zabrać miejsce w szeregu, jak ostatni uczeń w klasie, w nierozerwalnym łańcuchu Roquevillardów.

Uspokojony zachowaniem Maurycego i pobieżnem wyznaniem Margerity, pan Roquevillard zasnął bez wielkiej obawy co do najbliższej przyszłości przynajmniej, postanawiając sobie jednakże, iż na jakiś czas oddali w każdym razie syna z Chambéry. Uda się do starego przyjaciela, którego zobowiązał sobie kilkakrotnie i który najeździwszy się wiele po całym świecie i straciwszy majątek odziedziczony po ojcu, ustalił się w Tunisie jako adwokat, gdzie interesy szły mu bardzo pomyślnie i wyrażał się kilkakrotnie w swoich listach do przyjaciela, że radby już wypocząć, a przynajmniej znaleźć sobie kogoś, ktoby go wyręczał. Podobna podróż, gdy kto ma dwadzieścia cztery lat, zmiana życia, nowość otoczenia, czyż to nie znaczyło to samo, co zapomnienie, wyzwolenie?

W nocy, wydało się panu Roquevillard, że słyszy otwieranie i zamykanie drzwi. Ponieważ cisza potem nastąpiła, myślał, że się omylił i starał się usnąć na nowo. Po dość długiej, daremnej walce, zapalił świecę, spojrzał na zegarek, na którym było pół do pierwszej, wstał z łóżka i wyszedł z pokoju.

Na końcu kurytarza pas światła przeciskał się z pod drzwi pokoju Maurycego. Podszedł bliżej, słuchał, a ponieważ było zupełnie cicho, zastukał z lekka do drzwi. Nie otrzymał odpowiedzi. Po chwili wahania, wszedł do pokoju.

— Pewnie zapomniał zgasić lampę — myślał, starając się wmówić w siebie, że nic niema złego, chociaż niepokój już nim targał.

Jednym rzutem oka objął pokój, ujrzał łóżko nietknięte i jedną szufladę próżną. Wrócił do siebie, zebrał się pospiesznie i pomimo swoich lat sześćdziesięciu pobiegł jak młodzieniec na dworzec kolei. Pociąg pospieszny do Włoch musiał już odejść, ale był jeszcze ostatni, idący w kierunku Genewy. Znajomy urzędnik objaśnił go. Maurycy pojechał z nią razem; kupili bilety do Turynu.

Zostawszy sam, pan Roquevillard wydał jęk, jaki wydają potężne dęby, gdy w nich siekierą uderzyć. Ale tak samo, jak te dęby, był wytrwały na przeciwieństwa i opanował swój ból.

Ród, rodzina, a nawet egzystencya jednostki nie są i nie mogą być skompromitowane z powodu błędu młodości. Znajdzie swego syna prędzej czy później, sprowadzi go napowrót do ogniska domowego, albo przeznaczenie wróci rodzinie marnotrawnego syna, a on, tak samo, jak w przypowieści, będzie miał tę słabość, że zabije tłustego cielca na jego powrót, zamiast mu robić wymówki. Ognisko domowe: to jest miejsce, w które się przychodzi goić swoje rany, to jest miejsce, o którem można być pewnym, że będzie się zawsze przyjętym z otwartemi rękami. Mąż może porzucić swoją żonę, żona męża, niewdzięczne dzieci ojca i matkę; ojciec i matka nie mogą opuścić swego dziecka, choćby świat cały je opuścił.

Miasto wyglądało jak wymarłe przy blasku księżyca. Kroki pana Roquevillard donośnie się rozlegały w tej pustce. Z ulicy Boigne, którą wracał, widniał zamek, unoszący w górę śmiałe swoje wieże, wydłużone w nocnej perspektywie. Na fasadzie zamku, sąsiednie drzewo rzucało rysunek swoich liści. Za kilka godzin, milczące miasto wróci do życia, aby śmiać się drwiąco z tego rodzinnego dramatu.

Skoro otworzył drzwi domu, biała postać zbliżyła się ku niemu. Była to Margerita.

— Ojcze, co się stało?

W braku żony, mógł z nią podzielić ciężar swojej troski. Nadto ją szanował, aby ukrywać coś przed nią.

— Wyjechali — szepnął krótko.

— Ach! — westchnęła, zrozumiawszy, przypominając sobie bolesny wyraz brata.

Znowu ojciec i córka przytulili się do siebie we wspólnej rozpaczy. Potem, z największą serdecznością odprowadził ją do jej pokoju i opuścił ją, dodając napomnienie:

— Nie przerywajmy snu twojej matce, mała. Dość wcześnie dowie się o nasze boleści.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dydatem na tę godność będzie arcybiskup z Montpellier, Msgr. Cabrières.

W ostatnich wyborach do Izby deputowanych brało udział we Francyi 8.900.000 wyborców, t. zn. o 800.000 więcej, aniżeli w wyborach w r. 1902. Głosowało 3.100.000 radykałów i socyalistów, (liczba ich zwiększyła się więc o 350.000 głosów) 850.000 republikanów lewicy, 160.000 niezawisłych socyalistów, 1,700.000 umiarkowanych republikanów, 1.240.000 umiarkowanych liberałów, 900.000 konserwatystów i 380.000 nacyonalistów.

Król hiszpański wyjeżdża 24 b. m. do Irun, na powitanie ks. Eny Battenberskiej. Towarzyszyć mu będą członkowie rządu. Dnia 26 przybędzie król wraz z narzeczoną do zamku w Pardo. Przed Madrytem, prawdopodobnie w Pozuelo, opuści księżniczka pociąg dworski i wsiądzie do powozu, eskortowanego przez gwardyę królewską, który zawiezie ją do zamku.

Świadkami ślubu będą: królowa-matka i infant Carlos. Po ślubie pozostaną królestwo ośm dni w Madrycie, zanim ukończą się uroczystości, poczem wyjadą na całe lato do St. Sebastian.

KRONIKA.

Lwów, 10 maja.

— Kalendarz.

Piątek (11 maja): Beatryksy P. — Ludowita. — Jasona Arch.

Wschód słońca o godzinie 3 56 rano, zachód słońca o godzinie 6 45 po południu.

— Przepowiednia pogody. Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, czwartek: w Galicyi wschodniej, na Bukowinie i w Galicyi zachodniej: Przeważnie pogodnie, miejscami opady, ciepłota niezmieniona.

— Z c. i k. armii. Podpułkownik 4 pułku ułanów Józef Schlögel mianowany komendantem 8 p. ul. W stan spoczynku przeniesiony pułkownik 3 p. p. Józef Maciąga, otrzymał równocześnie wojskowy krzyż zasługi.

— Wiadomości kościelne. Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Egzamin konkursowy złożyli: ks. Jan Kielar administrator in spirit. w Czerwonogrodzie, ks. Jan Kordek administrator in spirit. w Louisenthal i ks. Stanisław Nowacki administrator w Tokach

Dyecezya przemyska obrz. łać.: Egzamin konkursowy na proboszczów zdali: Jan Baraniewski, wikary w Rychcicach; ks. Ludwik Bira, administrator w Starejsoli; ks. Jan Cetnarowicz, wikary w Zagłobniu (z odznaczeniem); ksiądz Jan Majewicz, wikary w Rzepiennikubiskupim; ksiądz Piotr Niezgoda, kapelan wojskowy w Przemyślu (z odznaczeniem); ks. Dominik Zarytkiewicz, katecheta szkoły wydz. męskiej w Drohobyczu; ks. dr. Michał Żukliński, katecheta szkoły ludowej w Leżajsku (z odznaczeniem).

Dyecezya tarnowska: Przeniesieni: ks. Wojciech Woźniczka z Siedlisk do Lubczy; ks. Jan Kwarciński z Brzozowej do Siedlisk; ks. Franciszek Kmieciński z Pilzna do Brzozowej.

W czerwcu odbędzie ks. biskup wizytacye kanoniczną dekanatu limanowskiego; w Ujanowicach i Kamionce małej dnia 11, 12, 13 i 14 czerwca. W Żegocinie (konsekracya kościoła) dnia 15, 16 i 17 czerwca. W Nowym Rybiu 18 czerwca, w Łosinie 19 i 20 czerwca, w Stopnicach król. 21 i 22 czerwca, w Limanowej 23 i 24 czerwca, w Kaninie 25 czerwca, w Pisarzowej 26 i w Męcinie 27 czerwca.

Dyecezya krakowska: Przeniesieni: ks. Stanisław Łopatowski z Zebrzydowic do Makowa, ks. Antoni Świętek z Makowa do Zebrzydowic.

— Stypendya. Akademia Umiejętności w Krakowie ogłosiła konkurs na dwa stypendya imienia ś. p. Maryi Jankowskiej po 900 K. rocznie, płatnych w dwóch ratach z góry (pierwsza 15 listopada 1906, druga 1 maja 1907). Ubiegać się o te stypendya mogą młodzieńcy niezamożni, pochodzenia polskiego, stanu szlacheckiego, rel. rzym.-kat. (przyczem pochodzący z Królestwa Polskiego mają pierwszeństwo), a którzy pragną się kształcić w wyższych zakładach naukowych w Krakowie lub poza obrębem Krakowa. Zarząd Akademii może zamiast dwóch stypendyów po 900 K. nadać jednemu kandydatowi jedno wyższe stypendyum w kwocie 1800 K. Z reguły stypendyum można pobierać tylko przez jeden rok, ale może być także przedłużone, nawet kilkakrotnie.

Podania z załącznikami (świadectwo dojrzałości, metryka chrztu, dowody szlachectwa, ewentualnie prace naukowe) należy wnosić do kancelaryi Akademii Umiejętności najpóźniej do dnia 10 czerwca 1906 r.

— Konkurs. Magistrat m. Lwowa rozpisał konkurs na dziesięć bezpłatnych miejsc nauki pływania w c. i k. wojskowej pływalni we Lwowie. Nauka trwać będzie od 25 maja do 30 września b. r. — O nadanie tych miejsc ubiegać się mogą dzieci obywateli i przynależnych do gminy m. Lwowa, a podania należy opatrzyć: 1. metryką urodzenia; 2. świadectwem ubóstwa; 3. świadectwem szkolnem z ostatniego półrocza szkolnego, wykazującem dobry postęp w naukach i dobre obyczaje; 4. poświadczeniem przynależności do gminy m. Lwowa, wydanem przez tutejszy Urząd konskrypcyjny i 5. świadectwem lekarskiem, że proszący nie ma wady organicznej i może używać kąpieli stawowej. Tak udokumentowane podania należy wnosić do magistratu w nieprzekraczalnym terminie do 15 maja 1906. Podania niezaopatrzone wymaganymi załącznikami, nie będą przy konkursie uwzględnione.

Stała komisya zdrowotna miasta Lwowa powzięła na ostatniem posiedzeniu rezolucyę do prezydyum miasta, by w obec alarmujących pogłosek o waleniu się t. zw. „Boulardówki" przy ulicy Batorego, gdzie mieści się jeszcze szkoła ludowa, zarządziło ponowne komisyonalne oględziny budynku.

Poruszono następnie fatalne stosunki w niektórych nowszych szkołach miejskich, z powodu braku należytego miejsca na tablice szkolne. Komisya zdrowotna żąda, by plany budowy gmachów szkolnych przedkładane były do zbadania fizykatowi miejskiemu i komisyi.

Z powodu uchwały Rady miejskiej, iż należy budować sale szkolne na 70 dzieci (bo tylko pod tym warunkiem gmina może mieć tytuł do zwrotu z funduszów krajowych nadwyżki kosztów na oświatę ponad obowiązek ustawowy), komisya zdrowotna uchwaliła zaprotestować przeciw temu, a to ze względów zdrowotnych i pedagogicznych. Komisya domaga się, by w salach było miejsce tylko dla czterdziestu uczniów.

Przyjmując do wiadomości sprawozdanie z czwartego kursu dla dezynfektorów, komisya wyraziła zapatrywanie, że należałoby urządzać kursy z dziedziny hygieny przemysłowej dla szerokich warstw robotniczych miasta. W szczególności zaś wyrażono życzenie, by dyrektorowie wszystkich zakładów miejskich przynajmniej raz do roku urządzali wykłady dla swego personalu z dziedziny danego zakładu.

Do ankiety w sprawie środków zaradczych demoralizacyi młodzieży wydelegowała komisya pp. dr. Mikołajskiego, dr. Piaseckiego i Włodzimirskiego.

Akumulatory dla kolei elektrycznej. W myśl uchwały Rady miejskiej, rozpisał magistrat licytacyę na dostawę całej bateryi akumulatorów o pojemności 3000 amperogodzin. Do licytacyi stanęła fabryka krajowa, lwowska ks. Staneckiego, której ofertę przyjął magistrat jednogłośnie za cenę 109.769 kor.

Oddział dla obłąkanych w aresztach miejskich. Do aresztów miejskich odstawiani bywają celem chwilowego internowania furyaci, przytrzymani na ulicy. Nieszczęśliwi ci, w przystępie szału tłuką głową o mur i wydają straszliwe jęki, co wywołuje popłoch w aresztach, a zdrowiu szaleńców szkodzi, kaleczą się bowiem o ściany i tapczany. By te stosunki uchylić, magistrat wczoraj uchwalił wypolstrować jedną izbę w aresztach miejskich kosztem około 4.000 koron i izbę tę przeznaczyć na internowanie umysłowo-chorych, zanim będzie można każdego odstawić do zakładu kulparkowskiego lub do miejsca przynależności.

— Jarmark krajowy. Komisya z ramienia Rady miejskiej, a składająca się z pp.: b. wiceprezydenta miasta Schayera, delegatów Rady, Epplera, Laskownickiego i Rawskiego, kierownika urzędu budowniczego radcy Gorzeckiego, inspektora plantacyi miejskich Röhringa i członków prezydyum komitetu jarmarku: Majerskiego, Lewickiego i Höflingera, zwiedziła plac powystawowy, w celu obmyślenia potrzebnych do jarmarku zarządzeń. Zgodzono się na to, że budynek hali koncertowej i dwa obeliski u wejścia na plac powinny być usunięte, a cała brama przerobiona i odnowiona. Pałac sztuki będzie na razie naprawiony o tyle, aby w nim wygodnie i bezpiecznie ulokować można okazy wystawowe, później zaś zostanie zupełnie zrekonstruowany.

— Posiedzenie lwowskich członków Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 12 b. m. o godzinie 7 wieczorem w sali XIII. Uniwersytetu (2 p.). Porządek dzienny: Prof. Uniwersytetu, dr. Alfred Halban: „O nauce prawa w szkole średniej".

— Hojny dar. Pani Zofia Jabłonowska, właścicielka dóbr, złożyła na ręce prezydenta miasta p. Michalskiego na rzecz Przytuliska Brata Alberta we Lwowie, kwotę 1.000 koron

— Uczniowie klasy VIII. gimnazyum im. Franciszka Józefa zwiedzili wczoraj pod przewodnictwem swego dyrektora dr. Tomaszewskiego rzeźnię miejską. Oprowadzał młodych gości kierownik urzędu budowniczego, starszy radca p. Gorecki.

— Zamknięcie szkoły lasowej. W dniu wczorajszym minął ostatni termin wpisów do szkoły lasowej. Ze słuchaczów nie wpisał się ani jeden. Wszyscy słuchacze odebrali dokumenty z kancelaryi dyrekcyi szkoły i złożyli gremialne oświadczenie, że do szkoły w obecnych warunkach nie wrócą.

— Izba rękodzielnicza odbyła wczoraj wieczorem doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem swego prezesa p. A. Getritza.

Po przyjęciu sprawozdania kasowego za rok 1905 i udzieleniu wydziałowi absolutoryum z czynności i rachunków, wykazujących w obrocie 3 756 koron 17 hal., z nadwyżką w przychodach 186 koron 51 hal. uchwalono następnie preliminarz na rok 1906 w sumie 3.766 koron w przychodach i tyleż w wydatkach. Z kolei obradowano nad przedstawioną przez sekretarza p. Ohlego, sprawą reorganizacyi Izby w „Związek Stowarzyszeń przemysłowych" i nad wyborem prezydyum Związku. Ostatecznie sprawę tę odroczono, a tymczasem postanowiono zająć się przygotowaniem do nowej organizacyi, w której powinnyby się skupić wszystkie lwowskie Stowarzyszenia przemysłowo-rękodzielnicze bez wyjątku.

— Pogrzeb ś. p. Jana Zacharyasiewicza odbył się wczoraj przed południem w Krzywczy nad Sanem. Nabożeństwo w cerkwi miejscowej odprawił według obrządku gr. kat. ks. Padoch, według obrządku łacińskiego ks. kanonik Solecki. Z cerkwi podążył kondukt na cmentarz miejscowy; orszak pogrzebowy prowadziło duchowieństwo obrządku gr. kat na wyraźne żądanie ś. p. Zacharyasiewicza, który do tego obrządku należał. W orszaku pogrzebowym oprócz rodziny wzięli udział: deputacya powiatowa. złożona z marszałka powiatowego przemyskiego, p. Czajkowskiego i wicemarszałka księcia Sapiehy, dalej delegat lwowskiego Związku naukowo-literackiego dr. Jan Pawlikowski, delegat krakowskiego Koła literackiego p. Wł. Prokesz, współredaktor *Nowej Reformy*, pani Mieczysławowa Pawlikowska i panna Estreicherówna. Nad grobem przemówił burmistrz Radymna, Popkiewicz, a śpiewał chór alumnów ruskich. Zwłoki złożono w grobowcu rodzinnym pp.: Joczów, u których ś. p. Zacharyasiewicz spędził ostatnie lata życia.

Na ręce państwa Joczów nadeszły w drodze telegraficznej kondolencye od Towarzystwa Dziennikarzy Polskich, Redakcyi *Gazety Lwowskiej* i w. i.

— Walne zgromadzenie Towarzystwa Mickiewiczowskiego odbędzie się w sobotę, dnia 12 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali wykładowej na II. piętrze Uniwersytetu bez względu na liczbę zebranych. Na porządku dziennym jest zmiana statutu według wniosku wydziału w tym duchu, że wnioski członków, przedłożone na walnem zgromadzeniu mają być oddane do rozpatrzenia wydziałowi, który obowiązany jest zdać z nich sprawę w terminie przez walne zgromadzenie oznaczonym.

— Z Tow. wzajemnej pomocy posagowej »Aurora«. Dnia 13 b. m. o godz. 2 po południu odbędzie się w sali Kasyna miejskiego, I. ogólne zebranie członków I. oddziału Stow. „Aurora", Towarzystwa wzaj. pomocy posagowej we Lwowie.

— Ogromna nędza. Wdowa po zasłużonym człowieku, który przez lat 25 z górą pracował wśród nas i umarł na stanowisku, zostawiając żonę bez żadnego zaopatrzenia, znajduje się w ostatniej nędzy. Ciężka niemoc nie pozwala jej zarobkować po za domem, a jedyny środek do życia: maszyna do robót trykotowych, stanowiąca ratunek przed śmiercią głodową dla schorowanej staruszki i młodziutkiej jej siostrzenicy-sieroty, uległa zepsuciu. Dzisiaj więc kołaczemy do tak ofiarnego zwykle naszego społeczeństwa z wezwaniem przyjścia z pomocą prawdziwej nędzy i prawdziwemu nieszczęściu. Nowa maszyna kosztować będzie 300 koron, lecz nie wątpimy, że kwota ta do paru tygodni zebrana zostanie. Z naszej strony jak najgoręcej polecamy wdowę-kalekę względom czytelników *Gazety Lwowskiej* i pośredniczymy w zbieraniu składek.

△ Podrzutek. Pod parkanem Domu podrzutków przy ul. Pijarów znaleźli wczoraj wieczorem przechodzący tamtędy dwaj robotnicy około dwuletniego chłopczyka, porzuconego tam przez swoją matkę.

Chłopiec jest jasny blondynek, dobrze odżywiony, o ciemno-piwnych oczach; ubrany był w niebieską sukienkę w białe paski, barchanową sukienkę, i czerwone skórkowe buciki.

Dziecko oddano w opiekę komisaryatu IV. dzielnicy.

△ Rabunek w miejscu ustępowem. Dorożkarz Wincenty Kolusz doniósł policyi, iż gdy wczoraj wieczorem znajdował się w miejscu ustępowem przy ul. Kazimierzowskiej, napadł na niego znany złodziej Karol Czyhylik, wyrwał mu z kieszeni pulares z kwotą 10 koron, poczem zbiegł.

△ Wypadek z bronią. Wczoraj w południe wezwano stacyę ratunkową na rogatkę Łyczakowską do strażnika akcyzowego Stefana Darowskiego, którego przypadkowo postrzelił z rewolweru drugi strażnik w okolicę brzucha. Po opatrzeniu rany, która na szczęście nie jest groźną, odwieziono Darowskiego do szpitala powszechnego.

△ Samobójstwo. W realności przy ul. Żółkiewskiej l. 69 odebrał sobie ubiegłej nocy życie przez powieszenie się na belce wiązania dachowego nad stajnią 28-letni Maksym Bakun, parobek u piekarza Hermana Arema.

Po stwierdzeniu śmierci samobójczej przez lekarza miejskiego, odstawił komisaryat III. dzielnicy zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, celem przeprowadzenia obdukcyi sądowo-lekarskiej. Powód samobójstwa nieznany.

△ Kronika policyjna. Z zamkniętego mieszkania p. Luizy Pitoch przy ul. Murarskiej l. 1 c) skradziono kilka sukień, dwie srebrne łyżki i znaczną ilość bielizny damskiej.

Złoty zegarek damski z emaliowaną czarną obwódką w środku na kopercie skradziono pani Anieli Paszkudzkiej, zamieszkałej przy ul. 29 Listopada l. 66.

Zgubiono: złoty medalion na fotografię z literami, wysadzanemi brylancikami; srebrną bransoletkę z rossyjskich monet.

— Zmarli w ostatnich dniach: We Lwowie, Grzegorz Romański, majster kominiarski, w 51 roku życia.

W Krakowie, Władysław Jodłowski, urzędnik Rady powiatowej w Wieliczce; Ewa Grzesicka, w 76 roku życia.

W Bochni, Franciszek Znamirowski, emer. profesor gimnazyalny, w 55 roku życia.

W Tarnopolu Paweł Jarecki, weteran z roku 1863, w 68 roku życia.

W Pradze, generał-porucznik Alfons Makowiczka, przydzielony do VIII. komendy korpusu, w 55 roku życia.

— Ostrzeżenie. Urząd miejski w Bóbrce ostrzega wszystkie zwierzchności gminne i magistraty miast przed dawaniem zasiłków włóczęgom; Herszowi Brandweinowi *false* Ringerowi i Michałowi Bobeczce, za których miasto żadnych kosztów zwracać nie będzie.

— »Krakowskie Towarzystwo demokratyczne« odbyło onegdaj zgromadzenie, na którem uchwalono wotum zaufania dr. Petelenzowi i Rotterowi za ich stanowisko w sprawie reformy wyborczej. oświadczono się za powszechnem, równem, bezpośredniem i tajnem głosowaniem z uwzględnieniem potrzeb kraju co do liczby mandatów i interesów narodowości polskiej, wreszcie za taką samą reformą wyborczą do Sejmu.

— Kurs nauki dla kasyerów i członków zarządu Spółek oszczędności i pożyczek odbędzie się w czasie od 2 do 14 lipca b. r. w Krakowie.

— W wyższej szkole (Akademii) handlowej w Krakowie rozpisano konkurs na posadę dyrektora i dwóch nauczycieli zawodowych z terminem do 5 czerwca b. r. Bliższe szczegóły znajdzie czytelnik w zamieszczonem w dzisiejszym numerze ogłoszeniu.

— Aresztowanie fałszerza weksli. Wczoraj wieczorem aresztowano w Krakowie Jana Winklera, prezesa „Pierwszego Towarzystwa wzajemnego kredytu" w Radomiu, pod zarzutem fałszerstwa weksli na 20.000 rubli z podpisami hr. Zygmunta Wielopolskiego z Ostrowca i jego żony. Winkler fałszywe weksle z doskonale naśladowanym listem przesłał adwokatowi z poleceniem zeskontowania w innem Towarzystwie i przesłania pieniędzy hr. Zygmuntowi Wielopolskiemu na ręce portyera „Hotelu drezdeńskiego" w Krakowie. Zaraz jednak po zeskontowaniu weksli hr. Wielopolski zjawił się niespodziewanie w sprawach wyborczych w Radomiu i tu go adwokat zawiadomił o wszystkiem. Tymczasem Winkler zaraz po wysłaniu weksli wyjechał do Wiednia, a następnie do Krakowa, gdzie w „Hotelu Drezdeńskim" zgłosił się u portyera jako hr. Zygmunt Wielopolski, przyczem go zawiadomiona już policya aresztowała. Winkler próbował wykrętów, przyznał się jednak wreszcie, tłómacząc się długami.

— Malwersacye w Zakopanem. *Nowa Reforma* donosi z Zakopanego, że delegat Wydziału krajowego, Frydman, wykrył w kasie zarządu gminnego w „funduszu szarwarkowym" brak przeszło 1.000 koron, a w kilku innych funduszach po kilkaset koron. Wójt brak w „funduszu szarwarkowym" pokrył, a urzędnika, Wilhelma Krzeptowskiego, wydalił, dwaj zaś inni poszlakowani urzędnicy pozostają jeszcze w służbie. W kilka dni potem wójt dr. Chramiec zrezygnował z godności. Kandydatów w jego miejsce jest kilku, znaczne szanse ma obecny zastępca wójta Maciej Gąsienica.

Kronika prowincyonalna.

§ Obywatelstwo honorowe. Rada m. Żółkwi nadała w dniu 7 b. m. posłowi dr. Stanisławowi Starzyńskiemu, w uznaniu jego zasług w popieraniu interesów miasta, honorowe obywatelstwo miasta Żółkwi.

§ Mianowanie. Rada m. Jarosławia zamianowała inżyniera cywilnego Tadeusza Niedzielskiego adjunktem budownictwa miejskiego.

§ Śmierć pod kołami pociągu. Z Chyrowa donoszą: W niedzielę, 6 b. m., około godziny 9 wieczorem, przejechał w dwie maszyny zaprzęgony pociąg osobowy, jadący z Chyrowa do Sambora, 27-letniego Wiktora Zabawskiego, inżyniera górniczego, syna banmistrza kolejowego w Chyrowie i zabił go na miejscu. Okropnie pokaleczone zwłoki ś. p. Zabawskiego, znaleziono tuż po przejeździe owego pociągu obok toru kolejowego, niedaleko domu, w którym mieszkają rodzice Zabawskiego. Opowiadają, że ś. p. Wiktor Zabawski popełnił samobójstwo.

Kronika zagraniczna.

* Swiatowy kongres pocztowy odbył wczoraj w Rzymie plenarne posiedzenie i rozpoczął obrady nad tekstem wypracowanej przez pierwszą komisyę nowej konwencyi. Kongres zatwierdził znaczne obniżenie należytości za przesyłki „transito“ na lądzie i morzu. Ciężar zasadniczy listów podwyższono z 15 na 20 gramów.

* Strejki we Włoszech. Z Bolonii telegrafują: Strejkujący robotnicy usiłowali wtargnąć do wojskowego zakładu pirotechnicznego, aby zmusić zatrudnionych tam robotników do zaprzestania pracy. Przybyły szwadron konnicy obrzucono kamieniami, przyczem 1 oficer został ciężko, inny zaś i 5 żołnierzy lekko rannych. Po południu miał się odbyć meeting strejkujących, lecz gwałtowna burza przeszkodziła jego odbyciu.

* Eksplozya bomby. Z Paryża donoszą: Aresztowany z powodu wybuchu bomby w Montrouge, Habert oświadczył, że nie jest anarchistą, ale zwolennikiem „Syndykatu rewolucyjnego ruchu strejkowego“ i że zdecydowany jest do użycia w walce bomb i terroru.

Podczas rewizyi dokonanej u Boucharda, który był w mieszkaniu Haberta podczas wybuchu bomby, znaleziono pisma antiwojskowe i anarchistyczne, a nadto portret Bresciego, mordercy króla Humberta.

* Spis ludności Paryża z dnia 4 marca bież. roku wykazuje, że miasto to liczy 2,731.000 mieszkańców, gdy w r. 1901 liczyło 2,660.000.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Wznowienie „Gejszy“ Jonesa i „Pięknej Heleny“ Offenbacha). Bardzo rozsądnie postąpiła dyrekcya teatru zwracając swe afekty ku operetkom dawniejszym. Wznowienie nie pociąga za sobą żadnych prawie kosztów, a konsekwentna krytyka uznawszy już poprzednio te rzeczy za względnie najlpsze z całego ich rodu, niema już podstaw do uzasadnionych zazwyczaj drwin i urągań na temat braku sprytu dyrekcyi przy wyborze nowości. A jeśli do tego dodamy zapełnioną widownię rozweselonemi obliczami publiczności — sukces okaże się zupełnym.

Wznowienia „Pięknej Heleny“ i „Gejszy“, aczkolwiek rzeczy ogranych do przesytu, potrafią mimo to lepiej jeszcze zabawić od całego tuzina kolorowych „Panien praczek“ i „Posłańców“ z ogromnie wysokim numerem na zadłej klatce piersiowej. A przytem produkty te nie są tak obrzydliwie lokalne, tak przesiąkłe wyziewami zdemoralizowano-wiedeńskiego stylu. „Przez pół drwiąco, przez pół seryo“ błyskają w nich prawdziwe klejnoty niespożytego humoru Offenbacha, bawi i rozwesela bezpretensyonalny talent Jonesa, tak odrębny od dzisiejszych fabrykantów operetkowych.

Odczuwa to przyjemnie publiczność, przygłuszając swym śmiechem powiewną muzyczkę, a także i artyści, prostując swe członki z lubością w szerokich tunikach greckich i japońskich szarawarach. Rzecz naturalna, że zadowolenie to odbija się również korzystnie na wykonaniu raźnem i płynnem. Soliści bez wyjątku staranni i naturalni. Chóry, okryte należycie powłóczystemi szatami, czynią wrażenie ludzi dobrze odżywionych, zadowolonych z siebie i świata. Śpiewają przytem rytmicznie, w należytem tempie, a co więcej czysto. Szczupłe ramy notatki nie dozwalają na wymienienie ważniejszych bodaj nazwisk wykonawców. Ograniczyć zatem musimy się do zanotowania dodatniego wrażenia z całości, podkreślając jedynie artystyczną grę pny Miłowskiej (Molly w „Gejszy“) w zastępstwie chorej p. Kliszewskiej i pny Orczyńskiej jako Oresta w „Pięknej Helenie“. Obsada innych partyj pozostała niezmieniona.

(db)

Herrich-Barański. Mapa Galicyi. Wydanie z roku 1906. Nakładem księgarni Polskiej we Lwowie 1906. Cena 3 K. Na płótnie 5 K. Jako mapa ścienna 8 K.

Nowe to wydanie dokładnej i szczegółowej mapy Galicyi, uzupełnione do najnowszych czasów czyni zadość dawno odczuwanej potrzebie i odpowiada wszelkim praktycznym wymaganiom. Wykonana w 6 kolorach uwydatnia wyraziście podział administracyjny kraju wedle zmian zaszłych w ostatnich czasach przez włączenie gmin z jednego powiatu w drugi i utworzenie nowych powiatów. Oznaczenie każdego powiatu odrębnym kolorem umożliwia szybkie oryentowanie się w rozmieszczeniu i w rozmiarach poszczególnych starostw. Dzięki swemu dużemu formatowi odznacza się mapa wielką przejrzystością. O jej ścisłej dokładności świadczy okoliczność, że nie braknie w niej ani jednej miejscowości galicyjskiej, a wszystkie podane są w brzmieniu urzędowem z uwzględnieniem zmian niektórych nazw w myśl ustaw, spolszczone i skorygowane bez błędu, według najnowszej ustalonej pisowni. Uwidoczniono w niej również wszystkie środki komunikacyjne, jak drogi rządowe, powiatowe i gminne, koleje żelazne istniejące i projektowane. Mapa ta ze względu na swe rozmiary, przejrzystość i poprawność nadaje się znakomicie do użytku praktycznego, co wszystko czyni ją niemal niezbędną dla władz i urzędów, a będąc jedyną zupełną mapą polską Galicyi powinna wyrugować tego rodzaju wydawnictwa zagraniczne.

Wędrowiec przestał istnieć. Zbrakło znowu jednej placówki, w której literatura, nauka i sztuka znajdowały zawsze gościnne przyjęcie. Ciężkie przejścia ekonomiczne, które w ostatnich paru latach tak dotkliwie doskwierały Królestwu Polskiemu, odbiły się i na warszawskiej prasie peryodycznej boleśnie: w długim szeregu ofiar znalazł się i zasłużony *Wędrowiec*. Nabyty przez firmę Gebethnera i Wolffa — zlewa się w jedną całość z *Tygodnikiem Ilustrowanym.* Skoro stosunki w Królestwie na normalne wrócą tory, prawdopodobnie i warszawska prasa peryodyczna polska rozbłyśnie znowu. Dzisiaj pracownicy pióra przechodzą krytyczne chwile, a grozę położenia potęguje jeszcze ubytek *Wędrowca.*

Repertoar Teatru miejskiego.

Dziś, we czwartek, przedstawienie popularne, po cenach zniżonych, „Romantyczni“, komedya w 3 aktach E. Rostanda; rozpocznie: „Warszawianka“, pieśń z r. 1831, napisał Stanisław Wyspiański.

W piątek, po cenach zniżonych, „Chopin“, opera w 4 aktach Jakóba Orefice. Występ Maryi Mokrzyckej-Pilarz, Maryi Collignon-Szymańskiej, Włodz. Malawskiego, A. Okońskiego i W. Paszkowskiego.

W sobotę, po raz siódmy: „Piękna Marsylianka“, sztuka w 4 aktach P. Bertona.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu, „Kopciuszek“, fantastyczne widowisko z tańcami i śpiewami w 8 odsłonach R. Grimma i Görnera, przerobił Adolf Walewski.

W niedzielę, o godz. pół do ósmej wieczorem, po cenach zniżonych, „Żydówka“, opera w 5 aktach F. Halevyego; gościnny występ Mateusza Schlaffenberga (w partyi Eleazara).

W poniedziałek, po raz siódmy: „Panna Praczka“, operetka 3 aktach R. Raimana.

We wtorek, po raz pierwszy, (nowość): „Dobrodziej złodziei“, wesoła tragedya oryginalności w 5 aktach, napisana przez Karola Irzykowskiego i Henryka Mohorta.

Rada miasta Lwowa.

(Interpelacye i „rozmaite“ życzenia. — Pawilon okocimski na placu powystawowym. — Wydzierżawienie dwóch folwarków w Błotni. — Kreowanie 20 posad stałych nauczycielek. — Ogrodzenie kolumny Mickiewiczowskiej).

Na początku wczorajszego posiedzenia, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Michalski, zabrał przedewszystkiem głos r. Hudec i zwrócił się do prezydyum miasta z prośbą, aby z powodu niedzielnego starcia socyalistów z policyą, która dobyła szabel, domagał się surowego ukarania winnych.

W odpowiedzi oświadczył prezydent Michalski, że wprawdzie nie był na miejscu, lecz zna z opowiadania wszystkie szczegóły niedzielnego zajścia i uczyni wszystko co do niego należy.

R. Jonasz przypomniał sprawę nadania nazw nowym ulicom.

Po wyjaśnieniu prezydenta, że sprawa ta jest już od dwóch lat na porządku dziennym, a tylko z powodu braku kompletu w „ostatniej chwili“ nie może doczekać się załatwienia — wyraził r. Czarnecki pod adresem prezydyum „trzy“ życzenia: 1. utworzenie nowych posad manipulantów magistratu; 2. udzielenie subwencyi Czytelni ludowej Tow. „Szkoły ludowej“ na Żółkiewskiem, wreszcie 3. by prezydyum miasta wyjednało u Komendy korpusu, aby w parku Łyczakowskim odbywały się produkcye orkiestr wojskowych.

Z kolei przystąpiono do porządku dziennego i po krótkiej dyskusyi uchwalono wydzierżawić p. Janowi Götz-Okocimskiemu na lat 10, 450 metr. kwadr. gruntu obok fontany świetlnej na placu powystawowym po cenie 1 kor. za metr kwadratowy rocznie. Na miejscu tem stanąć ma pawilon restauracyjny, który po upływie lat 10 przejdzie na własność gminy m. Lwowa.

R. Walichiewicz referował następnie sprawę wydzierżawienia dwóch folwarków w Błotni.

Po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Jonasz, Riedl, Rawski, Czarnecki i dr. Wasung, uchwalono główny folwark w Błotni wydzierżawić dotychczasowemu dzierżawcy p. Robertowi Sanderowi na lat 12, począwszy od 6 kwietnia 1907, za czynszem rocznym 8500 kor., drugi zaś folwark „Zagaje“ p. Edwardowi Kleinowi również na lat 12, za czynszem rocznym 2000 kor.

W dalszym ciągu uchwaliła Rada bez dyskusyi kreować z dniem 1 września b. r. 20 nowych posad stałych nauczycielek.

W końcu przyszła na porządek dzienny sprawa ogrodzenia kolumny Mickiewiczowskiej.

Referował ją r. dr. Lisiewicz, który w wyczerpującym wywodzie przedstawił wnioski sekcyi finansowej i mniejszości sekcyi technicznej, aprobujące projekt pp. Talowskiego i Popiela, znany już czytelnikom z poprzednich naszych doniesień, poczem wspomniał również o uchwale magistratu i „poprawkach“ p. Sliwińskiego. Gremium magistratu — jak już donosiliśmy — składające się z prawników, uznało projekt pp. Talowskiego i Popiela za nieestetyczny, „poprawki“ zaś p. Sliwińskiego wywołały znów „wielkie zdziwienie“ w sferach artystów i architektów.

Referent z całym naciskiem i w przekonaniu słuszności bronionej sprawy oświadczył się stanowczo za projektem pp. Talowskiego i Popiela, sprzeciwił się natomiast wszelkim poprawkom. Nadmienił przy tem r. dr. Lisiewicz, że koszt tego ogrodzenia, wykonany z granitu, wyniósłby 67.000 kor., z kamienia tarnopolskiego zaś 30.000 kor. Na koszta tego ogrodzenia posiada gmina obecnie 10.000 kor., a komitet budowy pomnika 7150 kor.

W dyskusyi nad tą sprawą zabrał pierwszy głos r. Rawski, który w krótkiem przemówieniu poparł gorąco wnioski sekcyi finansowej i mniejszości sekcyi technicznej.

R. dr. Dwernicki wyraził zdanie, iż wobec tego, że projekt pp. Talowskiego i Popiela nie przypada mu do gustu, należałoby rozpisać konkurs na ogrodzenie kolumny Mickiewiczowskiej z wyznaczeniem nagród, a przynajmniej zaczekać na powrót r. Sliwińskiego, który przedstawiłby Radzie swoje „poprawki“.

R. Feldstein, popierając w zupełności projekt pp. Popiela i Talowskiego, wyraził zdanie, że najlepiej odpowiadać będzie pomnikowi to ogrodzenie, które projektuje twórca pomnika.

Po przemówieniu r. dr. Tomaszewskiego, który stanął również w obronie projektu pp. Talowskiego i Popiela — zabrał głos r. Laskownicki. Podniósłszy z naciskiem, że projekt pp. Talowskiego i Popiela uznany został jednogłośnie na komitecie budowy pomnika, złożonym z artystów, malarzy, rzeźbiarzy, estetyków i wogóle ludzi fachowych, za zupełnie odpowiedni, wykazywał w dalszym ciągu ujemne strony „poprawek“ rozmaitych projektodawców. Ostatecznie oświadczył się r. Laskownicki za projektem pp. Talowskiego i Popiela, przyczem podniósł z naciskiem, że miasto powinno hojnie przyczynić się do budowy pomnika i wybudować ogrodzenie z tego samego materyału, co kolumna.

W tym samym duchu przemówił następny mowca, dr. Rutowski wyrażając zdanie, że jeżeli budowa pomnika oddana była p. Popielowi, należałoby pójść za projektem ogrodzenia tego pomnika, przedłożonym przez tego znakomitego artystę.

Przemawiali jeszcze radni dr. Dwernicki, Czarnecki i referent dr. Lisiewicz, poczem dyskusyę zamknięto.

Głosowanie nad tą sprawą odroczono do dziś wieczora, gdyż o godzinie 10 min. 15 zabrakło kompletu.

Galic. Kasa oszczędności.

Dziś o godzinie 10 przed południem rozpoczęło się w sali posiedzeń dyrekcyi walne zgromadzenie gal. Kasy oszczędności.

Przedłożone zgromadzeniu sprawozdanie za r. 1905 wykazuje, że dał on korzystniejszy od lat poprzednich rezultat.

W ciągu r. 1905 wydała Kasa 27.610 nowych książeczek i przyjęła wkładki poniżej 200 koron od stron 70.743 w kwocie 3,427.414 kor. 43 h., powyżej 200 kor. od stron 31.995 w kwocie 33,839.762 kor. 28 h., razem od 102.738 stron 37,267.176 kor. 71 h., to jest 48·38 proc. kapitału wkładek z dnia 1 stycznia 1905, umorzyła zaś 26.998 książeczek i wypłaciła łącznie z częściowymi zwrotami 114.536 stronom 37,396.254 kor. 29 h., czyli 48·54 prc. pierwotnego kapitału wkładkowego, a 100·35 prc. wkładek złożonych w r. 1905.

Łączny ruch kasowy w dziale wkładkowym wynosił 97·94 prc. kapitału z dnia 1 stycznia 1905.

Mimo, że z końcem roku pieniądze znacznie podrożały, co znalazło wyraz w podniesieniu raty bankowej o cały procent w dniu 20 października, to wypłaty przewyższyły wkładki tylko o stosunkowo nieznaczną kwotę 129.077 kor. 58 h.

Podobnie jak w innych latach, rozwój wkładek w pierwszem półroczu był korzystniejszy niż w drugiem i gdy pierwsze dało nadwyżkę 977.930 kor. 26 h., to w drugiem półroczu zwroty były większe niż wkłady o 1,107.007 kor. 84 h.

W porównaniu z r. 1904 okazuje się przy wkładkach ruch większy o stron 6930 i w kapitale 1,524.457 kor. 13 h., a przy zwrotach ruch większy o stron 915 i w kapitale o 893.392 kor. 54 h.

W ogóle załatwiono w r. 1905 stron 217.274, a obrót kapitału wkładkowego wynosił 74,663.431 kor.

W porównaniu z rokiem poprzednim ruch w r. 1905 był większy o 7845 stron, a obrót kapitału zwiększony o 2,417.849 kor. 67 h.

W terminach 30 czerwca i 31 grudnia dopisano do wkładek narosłe odsetki w kwocie 2,657.525 kor. 19 h., a stan kapitału wkładkowego, rozłożony na 93.952 książeczek, wynosił 79,563.055 kor. 65 h., w czem 4,537.272 kor. 99 h. wkładek $3\frac{1}{2}$ prc.

Kapitał wkładkowy wzrósł w ciągu roku o 2,528.447 kor. 61 h., a ilość książeczek o 612 sztuk.

Przeciętnie na jedną książeczkę wypada 846 kor. 85 h., o 21 kor. 54 h. więcej, niż w roku poprzednim.

Stan pożyczek hipotecznych na dobra realności i posiadłości wiejskie, pożyczek udzielonych gminom i powiatom (komunalnych), tudzież reszt cen kupna dóbr i realności odsprzedanych, wynosił z końcem 1904 roku 41,917.755 kor. 47 h.

W ciągu r. 1905 zaliczono nowych pożyczek na dobra, realności i posiadłości wiejskie, pożyczek komunalnych i reszt cen kupna dóbr i realności odsprzedanych 7,795.200 kor., natomiast spłacono doraźnie i amortyzacyą 6,300.493 kor. 85 h., zaliczono przeto więcej o 1,494.706 kor. 15 h., zaczem stan tych pożyczek wynosił dnia 31 grudnia 1905 43,412.461 kor. 62 h.

Zaległe odsetki od pożyczek hipotecznych, komunalnych i reszt cen kupna, które wynosiły z końcem roku 1904 447.746 kor. 18 h., wynoszą w obecnem zamknięciu 367.115 kor. 51 h., a więc zmniejszyły się w roku 1905, w porównaniu z rokiem 1904, o 80.630 kor. 67 hal. Stosunek procentowy zaległości do stanu kapitału z dniem 31 grudnia 1905 roku wynosi 0·42 proc.

Z końcem 1904 roku było 18 hipotek w egzekucyi, a gdy w ciągu roku 1905 dano do egzekucyi 23 hipotek, w tym samym zaś czasie z powodu częściowego lub całkowitego wyrównania zaległości ratalnych cofnięto 25 spraw egzekucyjnych i w 3 wypadkach przeprowadzono przymusową sprzedaż nieruchomości, przeto z końcem 1905 roku pozostało w egzekucyi 13 hipotek.

Odsprzedaż nabytych na licytacyi nieruchomości odbywa się dalej, wprawdzie powoli, ale pomyślnie. — I tak w ciągu 1905 roku odsprzedano 4 realności we Lwowie, a gdy w tym roku nie nabyto żadnej realności, przeto ilość nabytych realności czynszowych zmniejszyła się o 4 realności. Z końcem 1905 roku pozostały w posiadaniu Kasy 3 grunta budowlane we Lwowie, 11 domków robotniczych w Zamarstynowie, 6 kamieniczek w Zamarstynowie, 1 parterowy dom we Lwowie i 8 piętrowych domów czynszowych we Lwowie.

Skutkiem dokonanych sprzedaży pozycya bilansu „dobra i realności nabyte“ zmniejszyła się w roku 1905 w porównaniu z rokiem 1904 (1,584.079 kor. 16 h.) o 551.813 kor. 31 h, i wynosi z końcem 1905 roku 1,032.265 kor. 85 h.

Dochody z realności nabytych figurują w rachunku strat i zysków z kwotą 64.856 kor. 88 h., co odpowiada oprocentowaniu 6.283 proc. od sta wartości bilansowej tych objektów.

T. z. „Interesa w likwidacyi“, t. j. przedsiębiorstwa kopalniane, objęte po ś. p. Szczepanowskim, ś. p. Odrzywolskim i Wacławie Wolskim, wynoszące w bilansie za rok 1905 11,406.925 kor. 5 h., zwiększyły się o nadwyżkę wydatków ponad wpływy (904.404 kor. 83 h. — 861.966 kor. 53 h.) w kwocie 42.438 kor. 30 h. i wynoszą z dniem 31 grudnia 1905 roku 11,449.363 kor. 35 h.

Z końcem roku 1905 znajdywały się w rezerwoarach Kasy zapasy ropy w ilości 416·6467 klg.

Przy uwzględnieniu wartości zapasów i należnej w myśl kontraktu od rafineryi w Trzebini dopłaty, zniknie niedobór powyżej wykazany i okaże się jeszcze nadwyżka.

Suma aktywów zwiększyła się w ciągu roku o 3,253.963 kor. 75 hal., a obrót ogólny wynosił 392,647.559 kor. 46 hal. i przewyższył ruch w roku poprzednim o 2,357.029 kor. 13 h.

Rachunek zysków i strat wykazuje nadwyżkę z obrotu w sumie 233.412 kor. 89 hal., z której użyto 30.000 kor. na dalszą amortyzacyę gmachu i ruchomości 203.412 kor. 89 h. zaś na wzmocnienie rezerwy na pokrycie dubiozów do kwoty 677.193 kor. 37 h.

W r. 1905 z kapitału wkładkowego (79,563.055 kor. 65 h.), część inwestowana w interesach w likwidacyi i we własnym gmachu nie dała oprocentowania, a fruktifikując 66,113.692 kor. 30 hal., uzyskano oprocentowanie całego kapitału wkładkowego, które wynosiło 2,792.772 kor. 8 h. i wy-

kazaną nadwyżkę 233.412 kor. 89 h., razem 3,026.184 kor. 97 hal., czyli 4·58 proc. od sta od kapitału w obrocie, zwiększonego już o dopisane w obu półroczach odsetki.

Obradom walnego zgromadzenia przewodniczył prezes Rady nadzorczej, p. Stanisław Niezabitowski.

Przewodniczący, zagajając obrady zgromadzenia, przedstawił mu najpierw nowego dyrektora dr. Ferdynanda Kwiatkowskiego, poczem poświęcił kilka słów gorącego wspomnienia pamięci zmarłych członków Kasy.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia, przedłożył p. Pierożyński imieniem komisyi rewizyjnej sprawozdanie o zamknięciu rachunków za r. 1905, poczem postawił następujący wniosek: Walne zgromadzenie członków Towarzystwa galic. Kasy oszczędności we Lwowie, przyjmując do wiadomości rachunki galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie za rok 1905, wnosi: Wysoki Sejm raczy w myśl §. 38 statutu udzielić zarządowi galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie absolutoryum z rachunków za rok 1905.

Wniosek ten po krótkiej dyskusyi uchwalono, poczem przewodniczący zamknął posiedzenie.

KALIFORNIA.

(Dokończenie).

San Francisco, malutka osada rybacka licząca zaledwie kilkaset mieszkańców, obudziło się nagle wielkiem miastem. Cudzoziemcy przybywali tam tłumnie ze wszystkich części świata, a zatem coraz nowe i liczniejsze znajdowały się potrzeby, one to spowodowały tę niesłychaną i trudną do uwierzenia drożyznę, która się tam zaraz w początkach objawiła. Domy drewniane rosły prawie w oczach, a ceny podnosiły się nieustannie.

Kieliszek wódki kosztował dolara, jajo do półtora, beefsteak 15. porcya kartofli 3 dolary. Szynki, domy gry, kawiarnie, hotele przybywały nieustannie, mieszcząc się bądź to w namiotach, bądź też w niewykończonych jeszcze domach. Najwspanialszą była restauracya francuska, której właściciel za sam lokal płacił 100.000 dolarów rocznie czynszu. Urządzenie jej było wspaniałe a kosztowne meble, dywany, srebra, stołowa bielizna i t. d. podnosiły jeszcze ceny jadła i napojów. A pomimo tych cen przerażająco wysokich była ona zawsze pełną, na kosztownych kanapach rozwalali się różnego rodzaju awanturnicy w zabłoconych butach. Wełniane koszule, brudne spodnie, brudne twarze i ręce, włosy nieczesane od miesiąca, za pasem pistolety, rewolwery i sztylety, oto powierzchowność tych, którzy jednego wieczora wydawali po kilka tysięcy dolarów na kolacyę. Najlepsze interesy robili właściciele szynków, kawiarń, domów gry i teatrzyków a za nimi szansonistki i damy z półświatka.

Stolica Kalifornii dziwny wtenczas przedstawiała widok: zubożałe damy wielkiego świata zajmowały się modniarstwem i praniem, wysokiego rodu mężczyźni roznosili wodę po ulicach — gdy tymczasem zbogaceni pastuchy i kucharki bawili się spekulacyą na giełdzie.

Wskutek napływu różnego rodzaju awanturników zbrodnie były początkowo na porządku dziennym, a rząd nie mógł im zaradzić, gdyż sprowadzone wojsko dezertowało do kopalń. To też mieszkańcy San Francisko a za nimi i poszukiwacze złota, uformowali nieustający trybunał, który wieszał każdego schwytanego na kradzieży lub oszustwie — i od tego czasu ustały zbrodnie a nastał porządek.

Ten szał gorączkowy, trwał przez przeszło 3 lata, gdyż dopiero w r. 1852 rabunkowa gospodarka zamieniła się na systematyczną pracę górniczą. Wielkie Towarzystwa akcyjne przełamały trudności, zaczęto budować szosy i koleje żelazne, kanały i rowy, sprowadzono fachowych inżynierów i robotników i odtąd datuje się rozwój Kalifornii. Tam, gdzie dawniej były nędzne osady górnicze, powstawały kwitnące miasta, statki parowe poczęły krążyć po rzekach, gdzie dawniej można było zaledwie łodzią się dostać, zwiększało się bogactwo kraju i dobrobyt jego mieszkańców.

A podczas gdy się to działo, gdy różni awanturnicy i spekulanci dorobili się milionowych majątków, biedny Sutter patrzał z rozpaczą jak dobra jego zawojowały gromady obcych przybyszy, widział swe stada rozpierzchające się, a plony zniszczone. Początkowo próbował walczyć przeciw wyzuciu go z posiadłości, ale zrujnowany doszczętnie musiał wreszcie błagać o litość. I nie do uwierzenia a przecież prawda, że kilkakrotne prośby tego, który się głównie przyczynił do rozwoju Kaliforni, pozostały bez skutku. Dopiero na rok przed śmiercią, kongres waszyngtoński wyznaczył mu skromną pensyjkę.

Dodać tu muszę, iż w pierwszych dziesięciu latach. wydobyto złota za 3.704,000.000 franków.

Obszar Kaliforni wynosi 410.135 klm. kwadratowych, liczba zaś mieszkańców 2,200.000. Pod względem administracyjnym podzieloną jest na 57 obwodów *(counties)*, głównem miastem jest Sacramento położone nad rzeką tej samej nazwy w odległości 16 mil od San Francisco.

Klimat jest nadzwyczaj zdrowy, zwłaszcza na wybrzeżu, gdzie niema prawie żadnej różnicy pomiędzy temperaturą lata i zimy. Dwa potężne pasma gór, Sierra Nevada (najwyższy szczyt Mount Whitney 5000 m.) na wschodzie i Coast Range (najwyższy szczyt San Carlos Peak 1670 m.) na wschodzie, przerzynają Kalifornię przez całą długość w kierunku z północnego zachodu do południowego wschodu.

Pomiędzy temi pasmami gór znajduje się grunt nadzwyczaj urodzajny, do czego przyczyniła się w znacznej mierze zapobiegliwość i praca mieszkańców, którzy podnieśli wydatność gleby przez zaprowadzenie licznych kanałów i sztucznego nawodnienia. Oprócz wszelkiego rodzaju zboża, uprawiane jest na wielką skalę ogrodnictwo.

Obszar gruntów, pod uprawę sztucznie nawodnionych, wynosi przeszło 6 milionów akrów (à 40.5 *a*), ale też i zbiory są kolosalne. Tak n. p. w r. 1904 zebrano w buszlach (à 35.24 *l*) pszenicy 41 milionów, jęczmienia 22 milionów, owsa 2½ miliona, kartofli 4½ miliona, fasoli 1½ miliona. Ponadto: siana 3½ miliona ton, chmielu 7¼ miliona funtów, buraków cukrowych przeszło 40 milionów funtów.

O rozwoju ogrodnictwa świadczy najwymowniej, iż w tym samym roku wywieziono z Kalifornii 48 milionów funtów konserw owocowych, a 2½ miliona skrzynek pomarańcz (co czyni 7700 wagonów kolejowych), wartość zaś przerobionych produktów dochodzi przeszło 130 — a fabrykatów, jak: cukru, mąki, mięsa, skór, rodzynków i wyrobów drzewnych 240 milionów dolarów. Chów bydła jest również bardzo znaczny, tożsamo i owiec.

Kraj ten obfituje ponadto w bogate kopalnie złota, srebra, miedzi, rtęci, węgla kamiennego, nafty, asfaltu, boraksu i soli, posiada przytem rozległe i na wielką skalę prowadzone łomy granitu. Rybołowstwo jest również prowadzone na szeroką skalę, jak niemniej hodowla ostryg.

Na czele administracyi stoi gubernator, wybieralny co cztery lata; Sejm składa się z dwóch Izb, a to: z senatu, liczącego 60 członków wybieralnych na lat cztery i z 80 członków Izby niższej, których mandat trwa dwa lata. Do kongresu waszyngtońskiego wysyła Kalifornia 7 deputatów, zaś do wyboru prezydenta Stanów Zjednoczonych dziewięciu.

Stanisław Bobelak.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 7 maja b. r. przedstawiał się, jak z Wiednia telegrafują, następująco: Banknoty w obiegu 1.724,137.000 koron, w porównaniu z poprzednim wykazem mniej o 37,921.000 koron. Rezerwa kruszcowa 1.478,163.000 koron mniej o 1,125.000 koron. Portfel weksłowy 452,172.000 kor., mniej o 23.458.000 koron. Zastaw papierów 44.349.000 koron, mniej o 151.000 koron. Banknoty wolne od podatków 151,436.000 koron, więcej o koron 36.798.000.

OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan przyjął d. 8 b. m. P. Kierownika Ministerstwa oświaty, dr. br. Bienertha na osobnem posłuchaniu.

Powrotu Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego spodziewają się lada dzień w Wiedniu. Hr. Gołuchowski bawi w Skalo przy łożu chorej swej matki, która obecnie ma się już znacznie lepiej.

Ks. Hohenlohe przyjął wczoraj na audyencyi posła Ferjancicza, który przedstawił żądania Słoweńców postępowych. Jak *Slav. Corr.* donosi, wyraził p. Ferjancicz swą zgodę na powszechne prawo głosowania, ale żądał gwarancyi, aby Kościoła nie nadużywano do agitacyi wyborczej, dalej, aby w Krainie uchwalono kuryę miejską, a w końcu, aby Słoweńcom w Karyntyi przyznano co najmniej jeden mandat.

Następnie był u P. Prezydenta Ministrów p. Peschka, przywódca niemieckiego stronnictwa agrarnego. Oświadczył on, że jego stronnictwo nie należy wprawdzie do zwolenników powszechnego prawa głosowania, że zdaniem jego reforma wyborcza powinna być oparta na zasadzie ustawowej, że jednak, skoro już projekt wniesiono, stronnictwo agrarne nie będzie się mu sprzeciwiało, pod warunkiem atoli, że stan posiadania niemieckiego nie będzie naruszony i gminy wiejskie doznają większego uwzględnienia.

Podczas wczorajszych wyborów do rady miejskiej z czwartego ciała wyborczego z 21 dzielnic m. Wiednia, wybrano 14 chrześciansko-socyalnych i 7 socyalistów. Socyaliści zyskali zatem 4 mandaty.

Wczoraj otwarto Sejm chorwacki. Prezydent ze starszeństwa Barticz, z opozycyi zjednoczonej, zaznaczył w swej mowie, że naród oczekuje po tym sejmie reinkorporacyi Dalmacyi.

Po odczytaniu przez sekretarza odręcznego pisma Królewskiego, wprowadziła deputacya według zwyczaju bana, jako komisarza Królewskiego, którego tylko członkowie narodowego stronnictwa powitali okrzykami: „Niech żyje“, gdy opozycyjni posłowie wołali: „Niech żyje Król Chorwacyi!“

Następnie udali się posłowie do kościoła. Gdy wracano do Izby, publiczność, zgromadzona licznie na galeryi, oklaskiwała hucznie i obrzuciła kwiatami posłów opozycyjnych. Tak samo przy oddawaniu pism uwierzytelniających, gdy wywoływano nazwiska posłów opozycyi, rozlegały się z galeryi gromkie oklaski, gdy zaś odczytywano nazwiska członków narodowego stronnictwa, dały się słyszeć burzliwe ironiczne okrzyki.

Gdy usłyszano mówiącego hr. Khuen Hedervarego powstała niesłychana wrzawa. Posłowie opozycyjni i publiczność na galeryi przeraźliwie gwizdała i tupała. Gdy przewodniczący zagroził opróżnieniem galeryj, zawołał poseł Winkowicz: Przy tem nazwisku nie można zachować spokoju! (Burzliwe oklaski).

Po wyborze komisyi weryfikacyjnej odroczono posiedzenie do piątku.

Donoszą nam z Rzymu: (*D*) Zdaje się, że kompromitująca kraj sprawa księży z sekty Maryawitów, wywoła dalsze zarządzenia Stolicy Apostolskiej Za kilka dni upływa ostateczny termin poddania się ich dekretowi papieskiemu Jak dotąd, niema pewności, czy sekciarze wypełnią obowiązek. W obec tego zdaje się, że przybędzie do Rzymu w drugiej połowie maja arcybiskup warszawski ks. Popiel, aby się porozumieć w sprawie dalszych kroków, jakie Stolica św. będzie zmuszona przedsięwziąć.

Poseł nikaragwajski w Waszyngtonie otrzymał depeszę z doniesieniem, że minister spraw zagranicznych Nikaraguy został zamordowany.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 10 maja. (*Tel. pryw.*). W kościele OO. Kapucynów odbyło się dziś o godzinie 11 przed południem zamówione przez grono obywateli tutejszych i z Królestwa Polskiego uroczyste nabożeństwo na intencyę powodzenia posłów polskich w Dumie państwowej rossyjskiej.

Kraków, 10 maja. (*Tel. pryw.*). W sprawie budowy koszar dla artyleryi, mającej ustąpić z Wawelu, wniosło oferty 8 firm, a mianowicie dwie z Wiednia, jedna z Opawy, jedna z Przemyśla a cztery z Krakowa.

Kraków, 10 maja. (*Tel. pryw.*). W sprawie grożącego miastu strejku czeladzi piekarskiej, odbyła się dziś w południe konferencya delegatów majstrów i robotników co do poszczególnych pozycyj cennika.

Insbruk, 10 maja. Rokowania pomiędzy majstrami a robotnikami budowlanymi rozbiły się, gdyż majstrowie nie chcą pertraktować z socyalistami.

Opawa, 10 maja. Wczoraj w Witkowicach zgłosiło się 1880 robotników do pracy, przeważnie w fabryce maszyn. Onegdaj wieczorem w Zagrzu przyszło do bójki, przyczem jeden robotnik został przez strejkujących raniony. Przedsięwzięto 9 aresztowań. W Witkowicach utworzył się komitet wykonawczy organizacyi robotników chętnych do pracy. Wczoraj robotnicy szybu „Salm II.“ w Polskiej Ostrawie nie chcieli przystąpić do pracy z powodu różnic w wypłatach, uspokoił ich jednak kierownik zapewnieniem, że płace zostaną uregulowane.

Budapeszt, 10 maja. Przybył tu P. Prezydent Ministrów ks. Hohenlohe i dziś przed południem odwiedził dr. Wekerlego.

Lipsk, 10 maja. Trybunał zasądził sekretarza rządowego Senftlebena i montera Conrada za zbrodnię stanu, pierwszego na 4 lata, drugiego na 3 lata więzienia. Zdradzali oni konstrukcyę min morskich Ameryce, Rossyi i Francyi.

Rzym, 10 maja. Izba robotnicza uchwaliła wczoraj w nocy proklamować strejk generalny, który ma się zacząć dziś po południu. W Medyolanie również proklamowano strejk generalny, obejmujący także drukarnie dzienników.

Paryż, 10 maja. W Vincennes aresztowano artylerzystę, kiedy usiłował swoją torbę na chleb napełnić nabojami. Przebieg śledztwa trzymany jest w tajemnicy.

Londyn, 10 maja. W Izbie gmin deputowany liberalny Vivian wniósł rezolucyę, wzywającą rząd do poczynienia skutecznych kroków w celu zmniejszenia wydatków na uzbrojenie i wciągnięcie sprawy ograniczenia zbrojeń wojennych do programu konferencyi pokojowej w Hadze.

Po obszernej dyskusyi, w której sekretarz stanu dla spraw zagranicznych, Grey oświadczył się za rezolucyą, ze względu na wrażenie, jakie wywrzeć ona musi także na rządy innych państw i na opinię publiczną, rezolucyę przyjęto.

Suez, 10 maja. Silny oddział egipskiej straży nadbrzeżnej z 5 działami posunął się ku wschodniej stronie kanału.

Otwarcie Dumy.

Petersburg, 10 maja. *Pet. Ag. tel.* donosi: W mieście usposobienie bardzo uroczyste. Domy są przystrojone, w ulicach ruch ożywiony. Szkoły, banki, urzędy zamknięte. W cerkwiach odprawiane są uroczyste nabożeństwa. Carstwo przybędą na pokładzie yachtu carskiego z Peterhofu. Mosty na Newie zamknięte dla ruchu. Ruch okrętowy na Newie wstrzymany. Dzienniki witają zebranie się Dumy w uroczystych artykułach.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 10 maja. (*Tel. pryw.*). Onegdaj odbyła się narada posłów polskich z Królestwa Polskiego pod przewodnictwem red. Libickiego, w sprawie organizacyi ogólnego Koła posłów polskich, stosunku posłów z Królestwa Polskiego do posłów polskich z Litwy i Rusi i do posłów rossyjskiego stronnictwa konstytucyjno-demokratycznego. Uchwałę odroczono do chwili zebrania się w Petersburgu. Na razie ograniczono się do utrzymania w mocy zasadniczych postulatów narodowych i demokratycznych oraz zasady solidarności Koła polskiego.

Wilno, 10 maja. (*Tel. pryw.*). *Kurjer Litewski* donosi, że od kilkunastu dni żandarmi i wojsko nader skrupulatnie rewidują dokumenty osób przyjeżdżających pociągami. Osoby nie mające dokumentów lub nie mogące się dostatecznie wylegitymować, bywają aresztowane.

Rostow nad Donem, 10 maja. (*Pet. Ag. tel.*). Aresztowano tu w chwili przybycia na dworzec nieznanego mężczyznę, który wiózł w kufrze dwadzieścia napełnionych bomb.

Petersburg, 10 maja. (*Pet. Ag. tel.*). *Russkij Inwalid* donosi, że komendant armii mandżurskiej, Nadarow, został generał-gubernatorem „Obszaru stepowego“ a generał-porucznik Saliwanow, generał-gubernatorem Irkucka.

Petersburg, 10 maja. (*Pet. Ag. tel.*). Carstwo z dziećmi przenieśli się wczoraj z Carskiego Sioła do Peterhofu.

Petersburg, 10 maja. Ministrem spraw wewnętrznych mianowany Stołypin, ministrem skarbu Kokowcew, nadprokuratorem synodu książę Szyryński-Szachmatow.

Petersburg, 10 maja. Ogłoszono listę zamianowanych przez cara członków Rady państwa, którzy obowiązani są brać udział we wszystkich posiedzeniach. Zawiera ona nazwiska wszystkich członków z wyjątkiem starców i chorych oraz z wyjątkiem hr. Wittego. Prezydentem honorowym Rady państwa pozostaje w. ks. Michał Mikołajewicz, jako prezydent czynny będzie hr. Solski, jako wiceprezydent sekretarz stanu Frisch.

Moskwa, 10 maja. Stan zdrowia gen. gubern. Dubasowa znacznie polepszył się. O sprawcy zamachu dotąd nic nie wiadomo.

Linia telefoniczna Lwów-Wiedeń zepsuła się dziś po godzinie 12 w południe wskutek czego nie otrzymaliśmy depesz telefonicznych.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgorę cej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św Piotra i Pawła l. 5, dotkniętą nieuleczaln wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10 maja 1906.

HOTEL GEORGEA.

PP. Hr. K. Czosnowski z Podola ros., hr. A Rzyszczewski ze Sławuty, A. Głażewski z Chmielowa, A Żuk-Skarszewski z Przyszowa, J. Gorayski z Moderówki.

HOTEL IMPERIAL.

PP. W. Stawiarski z Jedlicza, A. Trzecieski z Krosna, K. Kownacki ze Świtarzowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. B. Stefanowski z Odessy, J. Nowakowski z Wołynia.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 10 maja 1906.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	569	—	578	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	195	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	573	—	577	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińsktego po 500 kor.	—	—	300	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% „ los w 50 l.	100	50	101	20
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	98	50	99	20
„ kraj. $4^{1}/_{2}$% „ los w 51 l.	101	30	102	—
„ „ 4% „ los w 57 l.	98	90	99	60
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	70	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los w $41^{1}/_{2}$ lat	99	60	—	—
4% los. w 56 lat	98	70	99	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	50	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	60	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% (3 em.)	101	20	101	90
„ „ „ 4% (4 em.)	98	70	99	40
Kol. lokalne dtto 4%	98	80	99	50
Pożyczki kr. 4% po 200 kor. z roku 1893	99	10	99	80
Pożyczka m. Lwowa 4%	97	70	98	40
„ „ „ $4^{1}/_{2}$	100	60	101	30
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	91	—	97	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	—	251	50
100 rubli rossyjskich papierowych	252	25	254	25
100 marek niemieckich	117	—	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 maja 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99·85	100·05
styczeń lipiec	99·65	99·85
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·80	101·—
kwiecień-październik	100·85	101·05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	157·75	159·75
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	198·—	200·—
„ „ 1864 po 100 zł.	285·—	287·—
„ „ 1864 po 50 zł.	285·—	287·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·60	290·60
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·80	118·—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	99·90	100·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·60	100·60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·85	118·85
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^{3}/_{4}$ pr. (ostemp. akcye)	476·—	478·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^{1}/_{4}$ pr.	125·80	126·80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 4 pr.	99·65	100·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	99·55	100·55
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	107·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·70	100·70
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·75	100·75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·50	100·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	99·65	100·65
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 4 pr.	99·45	100·45
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·25	119·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	95·80	96·—
Węg. obl. pr. regul. Cisy 4%	157·40	159·40
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	213·75	215·75
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	212·75	214·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	97·—	98·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95·60	96·60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106·25	107·25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	98·70	99·70
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·50	103·50
Gal. poż. kr. z r. 1893 4 pr.	98·75	99·75
„ obl. prop. „ 1889 4 pr.	99·15	100·15
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	97·30	98·30
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	100·—	109·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	152·—	153·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4^{1}/_{2}$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98·80	99·80
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	292·75	302·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	295·—	305·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·60	102·60
„ „ „ „ los 4 pr.	99·75	100·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·20	112·20
„ „ „ „ los 50 l. $4^{1}/_{2}$ pr.	100·50	101·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	98·65	99·65
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98·10	99·10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·60	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^{1}/_{2}$ pr. $51^{1}/_{2}$ lat zwrotne	101·30	102·30
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^{1}/_{2}$ pr.	101·10	102·10
Banku kr. losy $57^{1}/_{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	98·25	99·25
Austro-węg. banku 50 4 pr.	99·85	100·85
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	100·30	101·30
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	115·40	116·40
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·90	116·90
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99·90	100·90
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99·65	100·65
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99·70	100·70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100·—	100·80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	92·65	93·65
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·25	100·25
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103·75	105·—
„ „ „ „ 1890 za 200 zł. 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	23·70	25·70
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	471·—	481·—
Clary 40 zł. m. k.	144·—	154·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	78·—	84·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	90·—	94·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł	59·—	65·50
Palfy 40 zł. m. k.	169·—	179·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	49·60	51·60
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	30·85	32·85
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	57·—	62·—
Salma 40 zł. mk.	205·—	212·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	69·—	74·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316·10	317·10
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3125·—	3135·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	686·25	687·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	816·50	817·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	560·—	562·—
Galic. banku hip. 200 zł.	573·—	575·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	195·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	438·40	439·40
„ Austro-węg. 1400 k.	1650·—	1660·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	553·50	554·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	246·—	246·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	242·—	244·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	475·—	490·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	432·—	440·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5725·—	5765·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	435·—	438·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	578·—	580·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1024·—	1030·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	651·—	652·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	583·—	593·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	566·25	567·25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2726·—	2736·—
Schodnicy 500 kor.	600·—	610·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	275·—	276·50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	$117{\cdot}22^{1}/_{2}$	$117{\cdot}42^{1}/_{2}$
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·50	240·75
Paryż za 100 franków	95·60	95·75
Petersburg za 100 rubli $5^{1}/_{2}$ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·25	117·5[illegible]
Włoskie banki	95·55	95·[illegible]
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·45	95·[illegible]
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·34	11·48
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·15
20-markówka	23·47	23·55
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117{\cdot}27^{1}/_{2}$	$117{\cdot}47^{1}/_{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·55	95·75
Ruble	$2{\cdot}52^{1}/_{2}$	$2{\cdot}53^{1}/_{2}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 43/6 (9) (3565 3—3)

Na żądanie p. Herscha Fundacya w Żabiu odbędzie się dnia 28 maja 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności whl. 1841 gminy Żabie, składającej się z parceli budowlanej l. kat. 1409, z chatą, stajenką i szopką, tudzież z parcel gruntowych l. kat. 8418/1, (pastwisko), 8420/10 (łąka), 8421 i 8423 (pola).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie ustala, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już skutecznie podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub cię- ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 13 kwietnia 1906.

L. cz. E. 82/6 (10) (3614 1—3)

Na żądanie p. Israela Drimera, odbędzie się dnia 11 czerwca 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności objętej whl. 259 Krzyworównia składającej się z parceli budowlanej lkat. 244 z chatą z komórkami i gruntowych llkat. 1716/1 (pastwisko) 1717 (ogród) i 1718 (rola).

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2600 kor.

Najniższa cena wynosi 1734 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie ustala, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jesli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 27 kwietnia 1906.

L. 43.475. (3653 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcu państwowym w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1906, 1907 i 1908 odbędzie się 7 czerwca 1906 w Rzeszowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1906 wynoszą 2539 koron 64 h.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nietylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zas oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4 maja 1906.

(3624 1—3)
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 14 maja 1906 od 10 do 12 godz.: towary modne damskie, towary bławatne i wyroby blacharskie.
Wtorek 15 maja 1906 od 10 do 12 godz.: towary modne damskie, obuwie, srebrny zegarek, naczynia emaliowane i ubrania męskie.
Środa 16 maja 1906 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian i mąka.
Czwartek 17 maja 1906 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.
Piątek 18 maja 1906 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.
Sobota 19 maja 1906 od 4 do 8 godziny: tanie meble i stara garderoba.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 7 maja 1906.

L. cz. E. XVII. 2779/5 (7) (3621 1—3)

Dnia 11 czerwca 1906 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 6 sądu tutejszego, licytacya połowy realności pod lk. 1516¼ we Lwowie położonej wyk. hip. l. 1505 I. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 13.836 kor. 92 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8230 kor. 86 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XVII.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1906.

L. cz. E. 1921/5 (7) (3611)

Dnia 22 maja 1906 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego, w zabudowaniu apteki, licytacya realności whl. 205, 943, 962 i 1/2 whl. 643 gm. Puków z przynależytościami.

Realności te oszacowano: whl. 205 na 100 kor., whl. 943 na 120 kor., whl. 962 na 80 kor., 1/2 whl. 643 z przynależytościami na 434 kor.

Cena najniższej oferty wynosi co do realności whl. 205 — 66 kor. 67 hal., whl. 943 — 80 kor., whl. 962 — 53 kor. 33 hal., 1/2 whl. 643 — 282 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 18 kwietnia 1906.

L. cz. E. VII. 872/5 (14) (3617)

Dnia 6 czerwca 1906 o godz. 8 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacya realności whl. 1222 gminy Zarzecze.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 215 kor.

Najniższa cena wynosi 143 koron 32 halerzy.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 20 kwietnia 1906.

L. cz. E. 23/6 (4) (3613)

Dnia 8 czerwca 1906 o godz. 11 przed południem odbędzie się licytacya jednej dziesiątej części realności objętej whl. 412 ks. gr. gm. Zaleszczyki miasto składającej się z parc. bud. 252, domu parterowego szopy i piwnic.

Nieruchomość z przynależnościami oceniona na 1336 kor.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 668 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, 9 kwietnia 1906.

L. cz. E. III 540/6 (8) (3620 1—3)

Dnia 22 czerwca 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI odbędzie się licytacya realności położonej we Lwowie pod lk. 48 i 49 4/4 l. orj. 19 ul. Kurkowa objętej wyk. hipot. l. 44 Dz. IV ks. gr. m. Lwowa wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 47.838 koron, przynależności zaś na 300 koron.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 25.265 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddziele III.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział III.

Lwów, dnia 2 maja 1906.

L. cz. E. 218/6 (5) (3601)

Odbędzie się dnia 19 czerwca 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya 1) 4/10 części realności lwh. 37 ks. gr. Kołaczyce, 2) 4/10 części realności lwh. 260 ks. gr. Nawsie kołaczyckie.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione i wartość tychże ustaloną ad 1) na 640 kor., ad 2) 213 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 426 kor. ad 2) 213 kor. 34 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 17 kwietnia 1906.

L. cz. E. 1982/5 (4) (3602)

Odbędzie się dnia 15 czerwca 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya 2/4 części realności lwh. 5 ks. grunt. gm. kat. Dembowice.

Nieruchomość ta w 2/4 częściach wystawiona na licytacyę jest oceniona i wartość tychże na kwoty 1052 koron.

Najniższa cena wynosi 701 kor. 34 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 30 kwietnia 1906.

Upadłości.

L. cz. S. 3/6 (2) (3640 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach otworzył konkurs do majątku Leopolda recte Dawida Leiby Schnitzera, właściciela fabryki dachówek cementowych w Brzezince zarejestrowanej pod firmą Kapst & Schnitzer. Komisarzem upadłości mianowany sędzia powiatowy w Oświęcimiu Bibro. tymczasowym zawiadowcą adw. dr. Ludwik Gąsiorowski w Oświęcimiu.

Audyencya do wyboru wyznaczona na 16 maja 1906 godz. 10 rano w sądzie w Oświęcimiu. Wierzytelności zgłoszone być mają w sądzie powiatowym w Oświęcimiu do 20 czerwca 1906 zaś audyencyę likwidacyjną wyznaczono na 3 lipca 1906 godz. 10 rano, w sądzie powiatowym w Oświęcimiu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 7 maja 1906.

L. cz. S. 4/6 (12) (3634)

W konkursie Markusa Biedera ustanawia się tymczasowego zawiadowcę masy dr. Izydora Ausschnitta z Buczacza stałym zawiadowcą masy, zaś tegoż zastępcą Philipa Freudenthala kupca w Buczaczu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 31 marca 1906.

(3627)

Ogłoszenie.

Zarząd masy rozbiorowej prot. firmy M. A. Distler w Przemyślu podaje niniejszem do wiadomości, że w drodze ofertowej są do nabycia należące do masy konkursowej towary korzenne, delikatesy, wina, wody mineralne i t. p. wraz z urządzeniem sklepowem i szyldami pod następującymi warunkami:

I. Przedmiotem sprzedaży w drodze ofertowej są towary korzenne, delikatesy, wina, wody mineralne i t. p. wraz z urządzeniem sklepowem i szyldami w inwentarzu konkursowym pod A) I., a, b, c, d, e, f. tudzież pod A) II. poszczególnione a na łączną sumę 15.689 K. 44 hal. ocenione z wyłączeniem jednak przedmiotów pod pozycyami 194, 195, 196, 538, 539, 541, 542, 543, 544, 545 a, 545 d, 545 e, 606, 793, 905, 906, 907, 908 i 909 tegoż inwentarza wymienionych z tem, że sprzedaż ta odbędzie się nawet poniżej ceny szacunkowej ryczałtowo t. j. bez poręczenia ze strony masy konkursowej prot. firmy M. A. Distlera za jakość lub ilość towarów pozbyć się mających. — Wartość ze sprzedaży wyłączonych przedmiotów wynosi wedle inwentarza łączna kwotę 1729 K. 36 hal. tak, że przedmiot kupna i sprzedaży przedstawia wartość 13.960 K. 8 h.

Wedle tej też kwoty obliczyć należy wadyum, o którem poniżej mowa.

II. Do wnoszenia pisemnych zapieczętowanych ofert na ręce Zarządcy masy ustanawia się termin do dnia 16 maja 1906 do godz. 12 w południe.

Ofiarowana cena kupna i sprzedaży opiewać musi na pewną oznaczoną kwotę pieniężną.

Do ofert dołączyć należy wadyum w wysokości 10 prc. ceny szacunkowej w gotówce. popierach pupilarne zabezpieczenie dających lub książeczkach wkładkowych przemyskiej lub lwowskiej Kasy oszczędności.

Oferty nieoznaczone, spóźnione lub bez dołączenia wadyum wniesione są nieważne.

III. Zarząd masy najpóźniej do 3 dni przyjmie ofertę, którą uzna za odpowiednią.

Wadyum oferenta przyjętego zostanie zatrzymane, zaś wadya reszty oferentów. Zarząd masy tymże, za ich osobistem zgłoszeniem się zwróci lub na żądanie na ich koszt i niebezpieczeństwo prześle.

IV. Nabywca obowiązanym będzie do 24 godzin od zawiadomienia go o przyjęciu oferty licząc, złożyć u zarządcy masy całą przezeń ofiarowaną cenę kupna za wliczeniem w takową złożonego już wadyum, poczem mu towary zaraz zostaną wydane.

Gdyby nabywca w rzeczonym czasokresie ofiarowanej ceny kupna całkowicie nie złożył, natenczas przysłużać będzie podpisanemu zarządcy masy prawo na koszt i niebezpieczeństwo umowołomnego nabywcy zarządzić ponowną rozprawę ofertową i pozbyć w mowie będące towary za jakąbądź cenę najwięcej ofiarowującemu, a to bez uszczerbku prawa uznania złożonego wadyum za przepadłe na rzecz wierzycieli masy rozbiorowej firmy M. A. Distlera, tudzież prawa poszukiwania przeciw kontraktołomnemu nabywcy wszelkiej szkody z powodu niedotrzymania umowy wynikłej.

V. Nabywca, który po złożeniu ceny kupna przedmiotów nabytych natychmiast ze sklepu, magazynu i piwnic nie uprzątnie, poniesie koszta i niebezpieczeństwo z uprzątnięciem i przechowaniem ich połączone.

VI. Spis przedmiotów na sprzedaż wystawionych, przejrzeć można u Zarządcy masy rozbiorowej, a towary będą na żądanie okazane w składzie.

Przemyśl, dnia 9 maja 1906.

Dr. Jakób Glanz, zarządca masy m. p.

Konkursa.

L. 1404 (3545 2—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Wadowicach ogłasza niniejszem konkurs na posadę inżyniera powiatowego z roczną płacą 3000 kor. i z prawem do 4ch dodatków pięcioletnich po 400 koron.

Za objazdy na drogach gminnych pobierać będzie inżynier powiatowy dyety i kilometrowe ewentualnie ryczałt w rocznej kwocie 1400 koron a po roku zadawalającej służby nastąpić może stabilizacya z prawem do emerytury i udzielenie dodatku osobistego w rocznej kwocie 400 koron.

Ubiegający się o powyższą posadę prócz dostatecznej fizycznej zdolności i nieprzekroczonego 40 roku życia winni posiadać nadto następujące warunki:

1) ukończone studya techniczne wraz z dwoma egzaminami rządowymi.

2) praktykę najmniej dwuletnią przy budowie dróg i mostów.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w terminie do 5 czerwca 1906 z tem, że objęcie posady ma nastąpić z dniem 1 lipca 1906.

Wadowice, dnia 5 maja 1906.

Prezes: Marek Łuszczkiewicz.

Sekretarz: Jan Stopczyński.

L. ad Prez. 8324 (3584 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 107 Gazety Lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę c. k. starszego oficyała kancelaryjnego w Peczeniżynie z dniem 30 maja 1906 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 30 maja 1906.

L. 44.699 (3655)

Konkurs.

Na jedną ewentualnie dwie posady Inspektora przy ewidencyi katastru podatku gruntowego w VIII klasie rangi ze stanowiskiem służbowem we Lwowie.

Kompetenci o te posady mają wnieść swe podania wykazując techniczne wykształcenie, dotychczasową służbę względnie zatrudnienie, znajomość języków krajowych i języka niemieckiego, w terminie czterotygodniowym do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarku.

Lwów, dnia 3 maja 1906.

L. 68. (3618)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się, że konkurs na posady w publicznej wyższej szkole handlowej w Krakowie, a to:

a) na posadę dyrektora;
b) na dwie posady nauczycieli umiejętności handlowych.

Kandydaci na posadę dyrektora mają wykazać kwalifikacyami nauczycielskiemi dla wyższych szkół (Akademii) handlowych lub szkół średnich.

Kandgdaci na posady nauczycieli umiejętności handlowych mają się wykazać egzaminami nauczycielskimi dla wyższych szkół handlowych z przedmiotów I. lub II. grupy w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z 5 sierpnia 1899 l. 20.345 dokładną znajomością języka polskiego i niemieckiego, a w grupie I-szej także odpowiednią praktyką w zawodzie bankowym lub handlowym.

W wypadkach szczególniejszej naukowej działalności albo praktycznego uzdolnienia może kandydat starać się o veniam nauczycielskiego egzaminu nauczycielskiego u c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty.

Do każdej z tych posad przywiązane są pobory odpowiednich posad w szkołach średnich w myśl ustawy z dnia 16 czerwca 1899 (Dz. p. p. Nr. 175), a mianowicie płaca zasadnicza 2800 koron, dwa pierwsze pięciolecia po 400 koron, trzy następne po 600 koron i dodatek aktywalny od 600 do 840 koron, na posady dyrektora nadto dodatek funkcyjny w kwocie 1000 koron, mieszkanie w gmachu Akademii handlowej i połowa dodatku aktywalnego VII rangi, wynosząca 420 koron.

Dyrektor i nauczyciele mają prawo do emerytury w myśl ustawy emerytalnej dla państwowych szkół średnich. Pobory służbowe i emerytalne są zagwarantowane uchwałą Rady miasta Krakowa z dnia 5 kwietnia 1906 r.

Powyższe posady będą nadane na pierwsze trzy lata prowizorycznie, poczem nastąpi stabilizacya; kuratorya może jednak przyznać kandydatom, którzy dali się poznać na naukowem, praktycznem lub pedagogicznem polu, stosowne ulgi co do stabilizacyi, jakoteż ustalić na podstawie osobnej umowy wysokość poborów ponad przytoczone wyżej normy, oraz policzyć lata służby, spędzone w poprzednim zawodzie.

Kandydaci, ubiegający się o jedną z powyższych posad, mają wnieść podania wystosowane do Kuratoryi wyższej szkoły (Akademii) handlowej w Krakowie i zaopatrzone w potrzebne dokumenta (metryka, curriculum vitae, świadectwo studyów i dotychczasowej służby, względnie pracy zawodowej) przez wyższą szkołę (Akademią) handlową w Krakowie, najpóźniej do dnia 5 czerwca 1906.

Kuratorya wyższej szkoły (Akademii) handlowej.

Albert Mendelsburg m. p., prezes.

Kraków, dnia 8 maja 1906.

Wyroki prasowe.

Zl. 105. (3588)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Mai 1906, Pr. I. 174/6, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Knihovna Kaciru. Sbirka spisu svobodnych myslitelu, rocnik II., v Praze 1906" wegen der Artikel; „P. Venore: Studie k historii Boha" und „Co si clovek vymodli" nach §§ 122 a, b und 303 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 63/6 (1) (3529 3—3)

Nad Mikołajem Nosykiem ze Szlachciniec zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem ustanowiono Piotra Łeśkowa ze Szlachciniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 9 kwietnia 1906.

L. cz. L. V. 16/5 (5) (3507 3—3)

Za marnotrawnego uznano Wojciecha Wiatrowicza w Skwarzawie nowej.

Kuratorem jego ustanowiono Hrynia Bakuna w Skwarzawie nowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Żółkiew, dnia 3 marca 1906.

L. cz. L. 5/6 (3) (3559 3—3)

Józef Staniszewski z Obydowa uznany umysłowo chorym. Kuratorem jego ustanowiono Romana Litwina z Obydowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kamionka str., dnia 21 marca 1906.

L. cz. P. 190/5 (3) (3580 2—3)

Za umysłowo chorego uznano Filemona Pociurkę w Żurawnikach.

Kuratorem jego ustanowiono Kościa Pociurkę w Żurawnikach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 14 grudnia 1905.

L. cz. P. 198/5 (4) (3579 2—3)

Za umysłowo chorą uznano Melanię Baran w Lesienicach

Kuratorem jej ustanowiono Konstantego Barana w Lesienicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 22 grudnia 1905.

L. cz. V 156/94 (8) (3581 2—3)

Nad umysłowo niedołężnym Mikołajem Zajączkowskim w Barszczowicach przedłużono opiekę, którą sprawuje tegoż matka Anna Zajączkowska w Barszczowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 20 stycznia 1906.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 930/18 (6) (3483 3—3)

Prezydent c. k. Wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Samborze dnia 18 czerwca 1906 o godzinie 8 rano się rozpoczynającej przewodniczącym c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta Sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego zaś zastępcami przewodniczącego: c. k. Wiceprezydenta Sądu obwodowego Marcelego Tustanowskiego i c. k. Radców Sądu krajowego Jana Grafa, Dyonizego Haydera, Alojzego Dobrzańskiego, Józefa Kohmana, Jacka Żyborskiego i Władysława Doniehta.

Sambor, 2 maja 1906.

L. cz. C. I 107/6 (1) (3501 3—3)

Przeciw Janowi, Franciszkowi i Waleryanowi Tarczyńskim niewiadomym z miejsca pobytu wnieśli pozew o własność pgr. 282 i 1157 w Hałuszczyńcach Wyspiańscy i spln. Rozprawę wyznaczono na 28 maja 1906 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się kuratorem Macieja Pytla z Hałuszczyniec który ma ich bronić na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki się sami nie zgłoszą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 16 kwietnia 1906.

L. cz. C. I 109/6 (1) (3503 3—3)

Przeciw nieobjętym masom spadkowym po ś. p. Michale Zakaluku i ś. p. Józku Zakaluku z Mołczanówki wnieśli do tut. sądu Józef Kiczyłów i spóln. pozew o własność części whl. 147, 198 i 409 ks. gr. Mołczanówka. — Rozprawę wyznaczono na 28 maja 1906 o 10 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych mas spadkowych ustanawia się kuratorem Michała Krawczuka wójta w Małczanówce, który zastępywać będzie powyższe masy spadkowe na ich koszt i niebezpieczeństwo aż do zgłoszenia się spadkobierców.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 19 kwietnia 1906.

L. cz. IV. 33/6 (1) (3495 3—3)

Przeciw Maryi Magdalenie 2 im. Wagner, zam. Ganz, Katarzynie Wagner zam. Bazylewicz, Karolinie Wagner, zam. Bernhard i Karolowi Wagner, synowi, których miejsc pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Janowie przez Jana Wagnera, rolnika z Shönthalu pozew o uznanie prawa własności do realności, objętej whl. 229 ks. gr. gm. kat. Wroców.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 11 czerwca 1906 o godz. 9 rano w tut. sądzie, biuro Nr. II.

Celem strzeżenia praw Maryi Magdaleny 2 im. Wagner zam. Ganz, Katarzyny Wagner zam. Bazylewicz, Karoliny Wagner zam. Bernhard i Karola Wagnera syna, ustanawia się dr. Ignacego Czemeryńskiego, adwokata krajowego w Janowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swoich kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Janów, dnia 23 kwietnia 1906.

L. hip. 2787/6. (3582 2—3)

Na wniosek Chaima Ozyasza 2 imion Fränkla i towarz. wdraża się postępowanie amortyzacyjne, celem wykreślenia następującego wpisu hipotecznego, znachodzącego się na karcie C. w poz. 2 whl. 73/III, obejmującym realność pod lk. 114, 3/4 we Lwowie, Chaima Ozyasza dw. im. Fränkla i Feiwla Fränkla i innych własnej: „Dom 21 pag, 212 n. 13 or. L. 22431 pod 14 października 1842.

Na podstawie cesyi z dnia 11 listopada 184? prawo zastawu dla pożyczki w kwocie sto złr. m. k., w stanie biernym 1/6 części realności wedle karty B. poz. 2 na imię Awigdona Fränkel zapisanej, na rzecz Jenty Fränkel się intabuluje. Instr. 113 pag. 3 n. 2."

W skutek tego wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Jenty Fränkel, zmarłej 23 lipca 1850, a to: Jakóba Beer 2 im., Naftalego Mendla 2 im., Chaję Jüttę 2 im., Rubina Seliga 2 im. i Mosesa Majera 2 im. Fränklów i tychże ewentualnych spadkobierców i prawonabywców, ażeby w ciągu jednego roku, licząc od 26 maja 1906 do 26 maja 1907 prawa do zahipotekowanej wyżej pomienionej pretensyi tem pewniej zgłosili, ileże po upływie tego terminu na odpowiedni wniosek wykreślenie prawa zastawu dla pomienionej pretensyi dozwolonem zostanie.

C. k. Sąd krajewy cywilny, Oddział VIII.

Lwów, dnia 26 kwietnia 1906.

L. cz. C. 77/6 (1) (3616 2—3)

W sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Podwołoczyskach przeciw Mikołajowi Bojko o ojcowstwo i alimentacyę, wniesionym został pozew przez niel. Tacyannę Górniak przez opiekuna Jana Bajcara na podstawie którego wyznaczono audyencyę na dzień 12 maja 1906 na godzinę 9 rano w biurze Nr. 7 tut. Sądu.

Ponieważ niewiadomo gdzie pozwany przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adwokata dr. Auerbacha w Podwołoczyskach.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 18 kwietnia 1906.

L. 59613.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 3 maja 1906 L. 20220, normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do Królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroacyi-Sławonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministeryalnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazane jest wprowadzanie szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazane:

1. Z Węgier:

a) z powodu **zarazy pyskowo-racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych** (bydła rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Háromszék, powiat sądowy Seps: z gminy Kilyén;

komitat Kolosz, powiat sądowy Mezöörményes: z gminy Mezöszilvás; powiat sądowy Nagysármás: z gminy Katona; powiat sądowy Teke: z gmin Dedrádszéplak, Szászludvég;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelsö: z gminy Pókakeresztúr;

komitat Somogy, powiat sądowy Marcal: z gminy Kéthely;

komitat Tolna, powiat sądowy Dunaföldvár: z gminy Bölcske; powiat sądowy Tamás: z gmin Majsamiklósvár, Kánya;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Torda: z gminy Bagyon;

komitat Torontál, powiat sądowy Banlak: z gminy Tolvádia; powiat sądowy Nagyszentmiklós: z gminy Porgány; powiat sądowy Párdány: z gminy Csebza;

komitat Vas, powiat sądowy Vasvar: z gmin Alsóoszkó i Felsöoszkó;

komitat Zala: powiat sądowy Tapolcsa: z gminy Monostorapáti;

b) z powodu **pomoru świń wprowadzanie świń**:

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Kisenyed: z miasta Vizakna; powiat sądowy Marosujvár: z gminy Nagylak;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Zsablya; z gminy Csurog;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gminy Szilágy;

komitat Bars, powiat sądowy Garamszentkereszt: z gminy Apáthegyalja;

komitat Brasso: powiat sądowy Felvidék: z gminy Höltevény;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Roszuyó: z gminy Csucsom;

komitat Hajdú, powiat sądowy Hajdúböszörmény: z miasta Hajdúböszörmeny;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gminy Dálaok;

komitat Hont, powiat sądowy Korpona: z gminy Litva;

komitat Hunyad, powiat sądowy: Hátszeg: z gmin Hátszeg, Jovalcsel, Mácsó, Nalácvád, Oláhbrettye, Sztrigyplop, Zeykfalva,

komitat Jász-Nagy-Kun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelsö: z gmin Abádszalok, Kenderes, Tiszaszentimre; powiat sądowy Tisza Közep: z gminy Törökszentmiklós;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Dicsöszentmárton: z gminy Adámos; powiat sądowy Erzsébetváros: z gminy Czasznádas;

komitat Kolozs, powiat sądowy Banffy-hunyad: z gmin Csucsa, Felsöfüld powiat sądowy Gyalu: z gminy Gyalu; powiat sądowy Mócs: z gminy Berkenyes; powiat sądowy Nádasment: z gmin Bogártelke, Magyarszentpál; powiat sądowy Nagysármás: gminy Mezödomb; powiat sądowy Teke: z gminy Dedrád;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Facset: z gmin Bozsur, Forasest, Zold, Zsupanyest; powiat sądowy Jám: z gmin Berlistye, Najdas, Vrany; powiat sądowy Maros: z gminy Birkis, Kápolnás, Szintyest, Temerest; powiat sądowy Moldowa: z gmin Belobreska, Langenfeld, Radimna; powiat sądowy Temes: z gminy Gavosdia;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-alsó: z gmin Cserefalva, Kelementelke, Mezömadaras; powiat sądowy: Maros-felsö: z gmin Kislekence, Marosszentgyörgy, Mezöpagocsa; powiat sądowy Regenfelsö: z gminy Toplica;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Medgyes: z gminy Medgyes;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács: z gmin Gács, Podrecsány;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvar: z gminy Komjat; powiat sądowy Galgóc: z gminy Galgóc; powiat sądowy Nagytapolcsány: z gminy Onor; powiat sądowy Nyitra: z gmin Nagycéteny, Nagylapás;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Bia: z gminy Budafok, Törökbálint; powiat sądowy Vác: z gminy Csövár;

komitat Pozsony, powiat sądowy: Felsöcsallóközi: z gminy Vereknye; powiat sądowy Galantha: z gminy Galantha.

komitat Szeben, powiat sądowy Nagydisznód: z gmin Resinar, Vesztény; powiat sądowy Nagyszeben: z miasta Nagyszeben; powiat sądowy Ujegyház: z gmin Alcina, Bendorf, Márpod, Szászahús, Vurpód;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló: z gminy Lethánfalu; powiat sądowy Löcse: z miasta Löcse; powiat sądowy Szepesváralja: z gminy Szepesváralja;

komitat Temes, powiat sądowy Fehértemplom: z miasta Fehértemplom; powiat sądowy Vinga: z gminy Románbencsek;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Alsójara: z gminy Alsójara, Berkes;

komitat Torontál, powiat sądowy Módos: z gminy Macedonia, Rudna; powiat sądowy Nagybecskerek: z gmin Bégaszentgyörgy, Lukácsfalva, Perlasz.

komitat Túróc, powiat sądowy Szentmártonblatnica: z gmin Krpelán, Turócszentmárton;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homorod: z gminy Székelyzsombor; powiat sądowy Udvarhely: z gminy Székelyudvarhely;

komitat Zólyom, powiat sądowy Besztercebánya: z gminy Bezstercebánya; powiat sądodowy Zólyom: z gmin Vaségetö.

jakoteż z municypalnego miasta Kolozsvár;

c) z powodu **zarazy róży wąglikowej wprowadzanie świń**:

komitat Arad, powiat sądowy Radna: z gminy Opaulis;

komitat Brassó, powiat sądowy Alvidék: z gminy Botfalu;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gminy Kézdiszentlélek;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolynyék: z gmin Csáb, Kiscsalomia, Leszenye;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok powiat sądowy Tiszafelso: z gminy Dévaványa, Kunhegyes;

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Erzsébetváros: z gminy Gógánváralja; powiat sądowy Radnot: z gminy Marosugra;

komitat Kolozs, powiat sądowy Mezöörményes: z gminy Nagynyulas: powiat sądowy Nadasment: z gmin Magyarsárd, Türe; powiat sądowy Nagysármás z gminy Csehtelke;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Jam: z gminy Urjuszova;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelsö: : z gminy Koronka; powiat sądowy Régen alsó: z gminy Vajdaszentivan;

komitat Nagy-Küküllö, powiat sądowy Kohalm; z gminy Kiralyhalom;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács: z gminy Nagy libercse;

komitat Nyitra, powiat sądowy Nyitra z gminy Kalász, Nyitraivánka;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Vác: z gminy Vácratót;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölnicbánya: z gminy Gölnicbánya, Svedlér; powiat sądowy Iglo: z miasta Iglo; powiat sądowy Szepesváralja: z gmin Almás, Grancspetróc, Szepes olaszi;

komitat Temes, powiat sądowy Vinga: z gminy Knéz;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Marosludas: z gminy Mezöszakal;

komitat Torontal, powiat sądowy Nagybecskerek: z gminy Nagytorák;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosócznió: z gmin Dubovó, Lászlófalu, Mosóc, Szlovan;

komitat Udvarhely powiat sądowy Székely-keresztur: z gminy Csöb; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Székelypálfalva;

komitat Zólyom, powiat sądowy Zólyom: z miasta Zolyom;

d) z powodu **ospy u owiec, wprowadzanie owiec**:

komitat Kis-Küküllö, powiat sądowy Dicsöszentmárton: z gmin Adámos, Bogács; powiat sądowy Erzsébetváros: z gminy Hétúr;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Teregova: z gmin Lunkovica, Mehádika;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-alsó: z gminy Mezöband; powiat sądowy Marosfelsö: z gmin Bós, Jedd, Kál, Mezöpagocsa, Nagyadorján, Nyomat; powiat sądowy Nyárádszereda: z gmin Csikfalva, Geges, Kibéd, Sóvárad; powiat sądowy Régen alsó: z gminy Oláhbölkény;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Kisvárda: z gminy Pusztadobos;

komitat **Szolnok-Doboka**, powiat sądowy Dés: z gminy Kissomkut; powiat sądowy Kékes: z gminy Cente;

komitat Temes, powiat sądowy Vinga: z gminy Monostor;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székelykeresztur: z gminy Vécke; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Felsósófalva, Kapolnasolahfalu, Kecsetkisfalud, Parajd, Szentegyhazasolahfalu;

e) z powodu **zarazy stadniczej wprowadzanie zwierząt jednokopytowych** (koni, osłów, mułów mułoosłów): *),

komitet Zala, powiat sądowy Letenye: z gminy Letenye; powiat sądowy Perlak: z gmin Alsódomboru, Alsómihalyovec, Csukovec, Draskovec, Dravaegyház, Hermusovec, Jurcsevec, Muravid, Opporovec, Szentmária.

2. Z Kroacyi-Slawonii:

a) z powodu **zarazy pyskowo-racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych** (bydła rogatego, owiec, kóz, i świń):

komitat Belovar-Križevci, powiat Koprivnica: z miasta Koprivnica:

b) z powodu **pomoru świń wprowadzanie świń:**

komitat Lika-Krbava, powiat Korenica: z gminy Bunič; powiat Otočac: z gmin Brlog, Vrhovine;

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

1. Z Węgier:

a) z powodu **zawleczenia zarazy pyska i racic zakaz wprowadzania zwierząt racicowych** (bydła rogatego, owiec, kóz i świń);

z następujących powiatów sądowych: Bessenyö, Jád, łącznie z miastem Besztercze (komitat Besztercze Naszód), Betlen (komitat Szolnok-Doboka);

b) z powodu **zawleczenia pomoru świń zakaz wprowadzania świń:**

z następujących powiatów sądowych: Cserehát, Füzer, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz łącznie z miastem Gyulafehérvár, Balázsfalva, Magyarigen, Nagyenyed łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Alsó-Feher), Arad Borosjenö, Borossebes, Elek, Kis-Jenö, Nagyhalmágy, Pécska, Ternova, Vilagos, (komitat Arad) Apatin, Baja, Bácsalmas, Hodsag, Kula, Németpalanka, Topolya, Ujvidek, Zenta łącznie z miastem tej samej nazwy, Zombor, (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lörincz (komitat Baranya), Léva, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bars), Békés, Békes-Csaba, Gyula, łącznie z miastem tej samej nazwy, Orozház, Szarvas, Szeghalom (komitat Békés), Felvidék, Latorcza, Mezö kaszony, Munkács, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszahát, łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Naszód (komitat Besztercze-Naszód), Bél, Belényes, Beretyó-Ujfalu, Cseffa, Derecske, Elesd, Er-Mihalyfalva, Köspont, Magyar-Cséke, Margitta, Mezö-Keresztes, Nagy-Szalonta, Sárrét, Szalárd, Székelyhyd, Tenke, Vaskóh, (komitat Bihar), Eger, Mezöcsát, Miskolcz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szentpeter, Szendrö (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylák (komitat Csanád), Csongrad, Tiszáninnen, Tiszán-Tul, łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrád), Esztergom, łącznie z miatem tej samej nazwy, Párkány (komitat Esztergom) Adony, Mór, Sárbogárd, Székes-Fejérvár, Vál (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalia (komitat Gömör-Kis-Hont), Puszta, Sokoróalja, Toszigetcsilizköz, (komitat Györ), Hajdú-Szoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ (komitat Hajdú), Eger, łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan, Heves, Pétervásár, Tisza-Füred (komitat Heves), Ipolyság, Szob (komitat Hont), Algyógy, Brad, Déva łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajda-Hunyad. Körösbánya, Maros-Illye, Szászváros, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Hunyad), Alsó-Jászág, Alsó-Tisza, Felsö-Jászság, łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagy-Kun-Szolnok), Hosszússzó, (komitat Kis-Küküllö), Koloszvar, łącznie z miastem Kolosz, (komitat Kolosz), Csallóköz, Gesztes, Udvárd (komitat Komarom), Béga, Bogsán, Bosovics, Karánsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Orsova, Teregova (komitat Krassó-Szörény), Huszt, Sziget, łącznie z miastem Máramaros-Sziget, Sugatag, Taraczviz, Tisza völgy, Tecsö, Viso (komitat Maramaros), Magyaróvár, Nezsider, Rajka (komitat Moson), Balassa-Gyarmat, Fülek, Losoncz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád, Szécsény, Szirak (komitat Nógrád), Nyitrazsambokrét, Szakolcza, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Nyitra), Abony, łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Dunavecse, Gödöllö, Kalocsa, Kiskörös, łącznie z miastem Kiskunhalas, Kis-Kun-Felegyháza, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kun-Szént-Miklos, Monor, Nagy-Káta, Pomáz, łącznie z miastem Szent-Endre, Raczkeve (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsocsallóköz, (komitat Pozsony), Alsotarcza, Felsötarcza, łącznie z miastem Kizseben, Makovicza, Siroka łącznie z miastem Eperjes, Szekcsö, łącznie z miastem Bartfa, Tapoly, (komitat Sáros), Barcs, Csurgó, Igal, Kaposvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyeltót, Marczal, Nagy-Atád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Felsöpulya, Kapuvár, Kismarton, łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagymarton, Sopron (komitat Sopron), Alsó-Dada, łącznie z miastem Nyiregyháza, Nagy-Kalló, Nyir-Bátor, Tisza, (komitat Szabolcs), Csenger, Erdöd, Fehérgyarmad, Mátészalka, Nagy-Bánya, łącznie z miastem Nagy-Bánya i Felsö-Bánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomkút, Szatmár, Szinyér-Varalja (komitat Szatmár). Szászsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Kraszna, Szilágycseh, Szilágy-Somlyó, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo, (komitat Szilágy), Betlen, Csakigorbó, Deés, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Magyarlápos, Nagyilonda, Szamos-Ujvár, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok Doboka), Buziás, Csakova, Detta, Köspont, Lippa, Rekaz, Versecz, (komitat Temes), Dombovár, Dunaföldvár, Központ, Simontornya, Tamas, Völgysék (komitat Tolna), Felvincz, Torda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Toroczkó (komitat Torda-Aranyos), Antalfalva, Banlak, Csene, Nagykikinda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy-Szentmiklós, Pancsova, Párdany, Perjámos, Törökkanizsa, Zsombolya (komitat Torontál), Ban (komitat Trencsén), Tiszaninnen, Tiszantúl, (komitat Ugocsa), Kapos, Szobrancz, Ungvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Ung) Celldömölk, Körmend, Köszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Sárvár, Szombathely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Enying, Pápá, łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprem, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprem), Alsö-Lendva, Csáktornya, Kanizsa, łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tapolcza, Zala-Egerszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala-Szent-Grót (komitat Zala), Bodroghoz, Galczécz, Homonna, Nágymihály, Satoralja-ujhely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szerencs, Sztropko, Tokay, Varannó (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnych miast Baja, Debreczen, Györ, Hódmezövásárhely, Kassa, Kecskemét, Komárom, Pancsova, Pozsony, Szabadka, Szátmár Németi, Szeged, Temesvár.

2. Z Kroacyi-Slawonii.

z powodu zawleczenia pomoru zakaz wprowadzania świń z następujących powiatów: Belovar, łącznie z miastem tej samej nazwy, Cazma, łącznie z miastem Ivanec Garešnica, Gjurgjevac, Grubišnopolje, Koprivnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kutina (komitat Belovar Križevci), Ogulin, Slunj, Vojnić, Vrbovsko (komitat Modrus-Rieka), Brod, łącznie z miastem tej samej nazwy, Daruvar, Nova Gradiska, Novska, Pakrac, Požega, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Požega), Ilok, Irig, Mitrovica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Ruma, Sid, Vinkovci, Vukovar, Zemun, Zupanje, (komitat Sriem [Syrmien]) Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbrieg, Novimarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice, Osiek, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dugoselo, Glina, Karlovac, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Petrinja, łącznie z miastem tej samej nazwy, Pisarowina, Sisak, łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Sveti-Ivan-Zelina, VelikaGorica, Vrginmost, Zagrzeb (komitat Zagrzeb), jakoteż z municypalnych miast Osiek, Varaždin, Zemun.

III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu **pomoru** w powiecie sądowym Malaczka (komitat Poszony), Vág-Ujhely (komitat Nyitra), Vag-Besztercze (komitat Trencsen), Felsöör (komitat Vas) na Węgrzech i w powiatach Gospić, łącznie z miastem Karlobag (komitat Lika-Krbava), w Kroacyi-Slawonii zakazane jest wprowadzanie świń,

b) z powodu **róży wąglikowej** w powiecie sądowym Čabar (komitat Modruš-Rieka) w Kroacyi-Slawonii zakazany jest przywóz świń,

z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa: Benkowac, Gänserndorf, Gurkfeld, Hartberg, Loitsch, Ungarisch-Brod, Wallachisch-Meseritsch i Zara.

Dla zwierząt przeznaczonych do wprowadzania winny być dostarczone paszporty bydlęce, wydane urzędownie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w rejonach gmin sąsiednich w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, któraby się mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ile by nie można zezwolić na przewiezienie zwierząt wprost do publicznej rzeźni połączonej torem ze stacyą kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzajacymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie znosi rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 12. 18., 21. i 26. kwietnia 1906 L. 16.438, 17.511, 18.336 i 19.195 ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 14., 19., 23. i 28. kwietnia 1906 L. 49.680, 52.021, 53.632 i 55.673 („Gazeta Lwowska" z 19., 22., 25. kwietnia i 1 maja 1906 Nr. 89., 92., 94. i 99.).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44 i 45 ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy § 46 ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzą w życie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8 maja 1906.

L. cz. C. XV. 199/6 (1) (3623)

Przeciw Markowi Menkesowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Józefa Hermelina pozew o 563 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w tutej. sądzie audyencya do ustnej rozprawy na dzień 2 maja 1906 o godz. 10 przed południem

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionego pozwanego, ustanawia się p. dr. Zygmunta Lisiewicza, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XV.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1906.

L. cz. C. II. 123/6 (2) (3607)

Przeciw Janowi Gurdkowi, gospodarzowi i spól. w Ponikwi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wadowicach przez Jana i Karolinę Woźniaków i małol. Antoniego, Jędrzeja i Franciszkę Woźniaków w Wadowicach pozew o zezwolenie na wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 230 złr. = 460 kor. z karty C. lwh. 616 ks. gr. gm. kat. Wadowice objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31 maja 1906 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Gurdka, ustanawia się p. Józefa Ryczkę, gospodarza w Ponikwi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Gurdka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 21 kwietnia 1906.

L. cz. CV. 162/6 (1) (3606)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Mechlowi i Dobe Sternglanzom wniósł do tut. c. k. sądu Jakob Mangel w Tarnowie pozew o uznanie prawa zastawu na realnosci 182 gm. Tarnów za zgasłe.

W tej sprawie odbędzie się ustna rozprawa dnia 6 czerwca 1906 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 14.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kurator adwokat dr. Mutz będzie tychże zastępował na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopoki oni się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tarnów, dnia 21 kwietnia 1906.

L. cz. E. 1921/5 (7) (3612)

Niewiadomemu z miejsca pobytu Iwanowi Bandura przedtem w Pukowie. ma być doręczony edykt z 18 kwietnia 1906 roku E. 1921/5 (7), którym rozpisano licytacyę 1/2 whl. 643 Puków.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Iwana Bandury kuratorem adwokat dr. Czajkowski w Rohatynie, będzie go zastępował, dopokąd w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 18 kwietnia 1906.

L. cz. 480/6 (3597)

W sprawie hipotecznej o zaintabulowanie Jędrzeja Turbaka, Agnieszki Turbak i Michała Turbaka za właściciela parc. grunt. 302, 303, 304, 306/2, 307 i 308 do majętności Szafranów lwh. 957 tut. sąd. ks. tab. należących, ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Bendera kuratorem adw. dr. Hochberga, któremu doręcza się tut. sąd. uchwałę z 6 października 1905 l. 2131/5.

Kurator ten będzie zastępował Jakóba Bendera na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, tak długo, dopóki tenże się nie zjawi, albo pełnomocnika tut. sądowi nie wskaże.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 lutego 1906.

L. cz. C. III 202/6 (1) (3609)

Przeciw Liebie Messinger, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Mosesa Bisselichesa i tow. pozew o uznanie prawa zastawu dla 300 rubli za zgasłe.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 21 maja 1906 godzinę 8 przedpołudniem w tut. sądzie biurze 2.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się pana dr. Schaffa w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brody, dnia 4 maja 1906.

L. cz. Cw. 736/6 (1) (3600)

Przeciw Markusowi Fiedererowi z Tłustego którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Towarzystwo bankowe w Czortkowie pozew o 600 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 23 kwietnia 1906 lcz. Cw. 736/6 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Eliasza Sygalla w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 23 kwietnia 1906.

L. cz. Cg. IX 107/6 (1) (3630)

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Karolinie Orzechowskiej wniosł Wojciech Szymaszek przez adwokata dr. Jana Jakubowskiego w Krakowie skargę o własność parceli.

Pierwsza audyencya odbędzie się 2 maja 1906 godzina 9 rano sala 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adwokat dr. Bardel w Krakowie, będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 22 kwietnia 1906.

L. cz. Cg. I 136/6 (1) (3631)

Przeciw nieobecnemu Saulowi Landauowi przedtem w Krakowie wniosła firma N. Sprecher w Podgórzu przez adwokata dr. Oberländera skargę o 3357 koron 56 hal.

Pierwsza audyencya odbędzie się 3 maja 1906, godzina 10 rano, sala 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Caro w Krakowie, będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.

Kraków, dnia 28 kwietnia 1906.

---

*) Zakaz ten nie tyczy się koni wojskowych.

Amortyzacye.

L. cz. T. 28/6 (1) (3480 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Bertolda Fränkla, kupca w Krakowie, wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Podgórze dnia 27 lutego 1906 na 300 koron, dnia 15 czerwca 1906 płatnego, akceptowanego przez Jana Kluskę i Józefa Okarmusa w Ochodzu, wystawionego przez Artura Gabryela Pompera i przez tegoż ostatniego, tudzież przez p. Bertolda Fränkla żyrowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby w dniach 45, od dnia 16 czerwca 1906 licząc, zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 20 kwietnia 1906.

L. cz. T. 6/6 (2) (3482 3—3)
Amortyzacya.

Na wniosek dra Wojciecha Chrząszczewskiego, lekarza w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności powiatu samborskiego na imię kongregacyi Panów w Chyrowie płatnej okazicielowi, opiewającej na kwotę 4220 kor. i z odpowiednim przyrostem zaopatrzonej Nr. 1984.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 17 kwietnia 1906.

L. cz. T. 29/6 (1) (3440 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Piotra Śliwińskiego we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej wnioskodawcy rzekomo zaginionej książeczki galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 147.729 na kwotę 1074 kor. 68 hal. i na nazwisko „Piotr Śliwiński“ opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w przeciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu, za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 17 kwietnia 1906.

L. cz. T. 26/6 (2) (3515 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Rubina Nachta, kupca w Przemyślu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego losu miasta Krakowa Nr. 57.557 wartości nominalnej 20 złr. czyli 40 kor. emisyi z roku 1872.

Posiadacza powyższego losu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni, 3 dni od daty płatności, w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 25 kwietnia 1906.

L. cz. T. II. 1/6 (1) (3518 3—3)
Amortyzacya.

Na wniosek Izaka Stiefla, kupca w Krośnie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksluz datą wystawienia nie wypełnionego przez Izaka Stiefla jako wystawcę a przekazanego na Karola Bünnera jako akceptanta i przez niego podpisanego na kwotę 1100 złr. w. a. opiewającego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Jasło, dnia 26 kwietnia 1906.

L. cz. T. 7/6 (2) (3484 3—3)
Wdrożenie postępowanie amortyzacyjnego.

Na wniosek Bernarda Siedliskera, kupca w Dębicy, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego poświadczenia Kasy oszczędności miasta Tarnowa z 5 kwietnia 1905 Nr. 1211 na zastawiony przez wnioskodawcę 3% list zastawny austr. zakładu kredytowego z r. 1889 Ser. 7185 Nr. 45.

Posiadacza powyższego poświadczenia wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 21 kwietnia 1906.

L. cz. T. 15/6 (2) (3543 3—3)
Sprostowanie

Edykt c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 14 kwietnia L. cz. T. 15/6 ogłoszony w numerach 98, 99 i 100 „Gazety Lwowskiej“ prostuje się o tyle, że wezwana tym edyktem do zgłoszenia się mylnie Julia z Korczyńskich Zajączkowska, nazywa się Julia z Korczyńskich Zawadzka.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 3 maja 1906.

L. cz. T. 5/6 (2) (3615 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. L. Horowitza, rabina w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej komercyalnego zakładu kredytowego w Stanisławowie (Commercielle Credit Anstalt in Stanislau) Nr. 278 z daty 7 października 1904 opiewającej na kwotę 626 koron która w dniu 1 stycznia 1906 urosła do kwoty 665 kor. 15 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 21 kwietnia 1906.

L. cz. V. Nc. 98/6 (2) (3603 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi na prośbę Mieczysława Jasińskiego zarządza postępowanie amortyzacyjne książeczki udziałowej Towarzystwa wzajemnego kredytu, zarejestrowanego Stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie z daty Kraków dnia 29 października 1900, wystawionej na imię Mieczysława Jasińskiego opiewającej z numerem Nr. 1629 opiewającej pierwotnie na 240 koron, a zarazem wzywa każdego ktoby rościł sobie jakie prawa lub pretensye do tej książeczki, aby je zgłosił w tut. sądzie w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, zaś posiadacza tej książeczki, aby ją w tym samym terminie w tut. sądzie złożył, gdyż po upływie tego terminu nastąpi amortyzacya i wydanie przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie gotówki, na którą książeczka opiewa.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.
Kołomyja, dnia 12 kwietnia 1906.

Spadki.

L. cz. A. 337/4 (4) (3504 3—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie ogłasza, że dnia 20 sierpnia 1902 w Skałacie zmarła Süssla Mandel z domu Rudolf pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem nie ustanawiono dziedzica.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu jej ustawowych spadkobierców, a to Mendla Mandla i Izaaka Mandla nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Oziaszem Mandlem ze Skałatu, ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skałat, dnia 13 marca 1906.

L. cz. A. 83/6 (3) (3505 3—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie ogłasza, że dnia 27 stycznia 1906 w Skałacie zmarła Sura Jütte 2 im. Werber vel Weber.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Joela i Süssie Werberów nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym Sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Berischem Werberem ze Skałatu, ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skałat, dnia 26 lutego 1906.

L. A. V. 70/6 (10) (3622 1—3)

Wzywa się wszystkich, którzyby rościli prawa spadkowe do pozostałego po Helenie Ruryk vel Rurka, zmarłej we Lwowie 20go września 1905 bez ostatniej woli, aby w ciągu roku, licząc od daty poniżej umieszczonej, w tutejszym sądzie się zgłosili i prawa spadkowe wykazali, wnosząc deklaracyę do spadku, ileże w przeciwnym razie dalszy przewód spadkowy przeprowadzony będzie tylko ze spadkobiercami, którzy swoje prawa wykażą i spadek przyjmą, a co do nieobjętej części spadku z kuratorem p. drem Aleksandrem Mayerem, adwokatem we Lwowie i ta część spadku, względnie cały spadek fiskusowi jako bezdziedziczny wydany będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I. Oddział V.
Lwów, dnia 1 kwietnia 1906.

Firmy.

L. cz. Firm. 306 Stow. III. 24. (3441 3—3)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba Stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Spółka tapicerów i dekoratorów lwowskich, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Wpisy szczegółowe: Na walnem zgromadzeniu dnia 9 lutego 1906 odbytem, uchwalono rozwiązanie spółki, a likwidatorem wybrano Kazimierza Toczyskiego we Lwowie.

Data wpisu 24 kwietnia 1906.

Wzywa się przeto wierzycieli, ażeby się do Stowarzyszyszenia zgłosili stosownie do przepisu §. 40 ust. o Stow.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, 24 kwietnia 1906.

L. cz. Firm. 160/6 Stow. II 1451 (3594)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II. w Stanisławowie ogłasza, że poleca się prowadzącemu rejestr, aby w rejestrze dla Stowarzyszeń wpisał firmę nowozawiązanego Stowarzyszenia pod firmą: „Spółka oszczędności i pożyczek w Puźnikach, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, którego siedziba jest Puźniki.

Stowarzyszenie to opiera się na statutach uchwalonych w Puźnikach dnia 30 stycznia 1906, które w księdze allegatów przejrzane być mogą.

Celem spółki jest: starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki, mianowicie przez:

a) udzielenie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek, potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy oszczędzonych, a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Członkami pierwszego zarządu Stowarzyszenia są: ks. Gabryel Vanroth, jako przełożony zarządu: Franciszek Dancewicz, jako zastępca przełożonego zarządu; Władysław Krzesiński, jako członek zarządu; Wojciech Kosiński, jako członek zarządu; Jan Krowicki, jako członek zarządu.

Firmę spółki podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Wszelkie ogłoszenia spółki winne być podpisane przez przełożonego zarządu, względnie jego zastępcę, z wyjątkiem wypadków przewidzianych w §. §. 17, 30, 36 statutów, w myśl których ogłoszeniem podpisuje przewodniczący Rady nadzorczej lub jego zastępca.

Do umieszczenia ogłoszenia służy tablica przed lokalem Spółki.

Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki w obec trzecich w myśl ustawy o Stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych.

Data wpisu: 22 marca 1906.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 22 marca 1906.

L. cz. Firm. 172/6 Stow. I. 33 (3550)
Ogłoszenie.
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Zborów.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo zaliczkowe w Zborowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, a nadto po rusku: Товариство задаткове в Зборові, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою; po niemiecku: Vorschus-Verein in Zborów, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Zmiana statutu: § 1, 2, 4, 7, ust. 2, 8, 10, 11, 12, 13. 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 24, 25, 28, 29, 34 przez dodanie ustępów f. g.) § 36 przez zmianę ustępu g.) i przez dodatek ustępu h) i i) § 37 przez końcowy dodatek, 40, 41, 43, 44 ust. 2. 46 ust. 2. 48. 51 przez końcowy dodatek, 53 przez zmianę ustępu 2, 54 przez zmianę ustępu 3, 58, 59, 60, 62, 63, 66, 72, 74, 75, 76, 77, 78, 79.

Data wpisu: 7 kwietnia 1906.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 7 kwietnia 1906.

Doniesienia prywatne.

K. k. priv. allg. österr.

Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **5. Mai 1906** stattgefundenen **fünfundsiebzigsten Verlosung der 3%igen Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889,** der k. k. priv. allg. österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 752	Nr. 15	mit dem Treffer von	K 100.000
„ 4976	„ 02	„ „ „ „ „	4.000
„ 4915	„ 25	„ „ „ „ „	2.000
„ 6361	„ 46	„ „ „ „ „	2.000

Serie 33 Nummer 11, Serie 1768 Nummer 48,
Serie 522 Nummer 41, Serie 2227 Nummer 17,
Serie 900 Nummer 07, Serie 4283 Nummer 48,
Serie 1218 Nummer 49, Serie 5922 Nummer 27,
Serie 1454 Nummer 17, Serie 5939 Nummer 33,

mit dem Treffer von je K. 400.

In der Tilgungsziehung:

Serie 302 Nr. 1—50, Serie 4905 Nr. 1—50,
Serie 773 Nr. 1—50, Serie 5287 Nr. 1—50,
Serie 1738 Nr. 1—50, Serie 6947 Nr. 1 50,
Serie 3607 Nr. 1—50, Serie 7442 Nr. 1—50,
Serie 4492 Nr. 1—50, Serie 7937 Nr. 1—50.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt **am 1. Februar 1907** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 144 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von 200 K einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst-Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Diejenigen Gewinnst-Scheine, auf welche in sämmtlichen Gewinnstziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnstziehung verlosten Schuldverschreibungen mit je **Zwanzig** Kronen eingelöst.

Die nächste **Verlosung** findet am **5. September 1906** statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emmission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 711 Nummer 12, Serie 4827 Nummer 28
Serie 777 Nummer 49, Serie 5678 Nummer 44
Serie 1215 Nummer 13, Serie 6151 Nummer 40
Serie 1824 Nummer 16, Serie 6256 Nummer 16
Serie 2441 Nummer 08, Serie 7071 Nummer 19
Serie 2509 Nummer 26, Serie 7110 Nummer 08
Serie 2548*Nummer 08, Serie 7283 Nummer 23
Serie 2913 Nummer 37, Serie 7781 Nummer 36
Serie 3471*Nummer 41, Serie 7941 Nummer 42

aus den Tilgungsziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie 26, 65, 97, 100, 126, 150,
158, 223, 293, 403, 408, 422, 481, 520,
536, 614, 649, 663, 674, 712, 784, 883,
937, 954, 994, 1026, 1082, 1085, 1236, 1303,
1312, 1377, 1428, 1443, 1457, 1468, 1475, 1652,
1655, 1685, 1798, 1806, 1899, 1911, 1930, 1933,
1990, 2012, 2025, 2028, 2031, 2049, 2067, 2073,
2117, 2138, 2146, 2152, 2262, 22[illegible]0, 2430, 2478,
2499, 2516, 2548, 2659, 2667, 2699, 2736, 2812,
2891, 3026, 3125, 3137, 3138, 3148, 3187, 3214,
3243, 3255, 3273, 3307, 3376, 3378, 3471, 3527,
3549, 3674, 3761, 3837, 3884, 3929, 3983, 3997,
4006, 4018, 4038, 4185, 4213, 4248, 4298, 4348,
4385, 4407, 444[illegible], 4484, 4569, 4597, 4635, 4654,
4714, 4734, 4746, 4752, 4904, 4908, 5074, 5129,
5227, 5232, 5269, 5273, 5285, 5342, 5352, 5402,
5445, 5480, 5483, 5498, 5501, 5503, 5517, 5518,
5539, 5560, 5564, 5707, 5736, 5746, 5842, 5940,
5997, 6056, 6077, 6080, 6103, 6115, 6129, 6178,
6230, 6251, 6342, 6420, 6454, 6456, 6476, 6480,
6511, 6547, 6619, 6638, 6646, 6716, 6832, 6885,
68[illegible]5, 7033, 7056, 7205, 7206, 7269, 7399, 7525,
7561, 7562, 7634, 7672, 7804, 7807, 7830, 7877,
7908, 7926, 7941, 7972, 7981.

Wien, den 5. Mai 1906.

Die Direction.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1906 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa
Na dworzec główny

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/6 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4 wł.), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny-Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza, (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	6·10	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję od 1/6 do 30/9 wł. niedzielę i rz. k. święta), Körözmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	7·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·29	z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	7·50	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.
—	8·15	z Sambora, M. Laborcza, Sanoka, Chyrowa
—	8·18	z Jaworowa.
—	8·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Zakopanego (przez Podgórze Płaszów), Wieliczki, Orłowa, (p. Tarnów), M Laborcza (Pesztu) i Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	10·05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor. Körösmezö.
—	10·3[illegible]	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	11·45	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.
—	1·50	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·20	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	3·55	z Tuchli (od 15/6 do 30/9). Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·37	z Jaworowa.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów). Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl)
—	5·5[illegible]	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·45	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
9·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·05	z Ickan, (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·50	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny

Ze Lwowa
Z dworca głównego

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p Tarnów).
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Kałusza, Seretu, Berhomethu. Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.
—	4·05	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mözö Laborcza, Rymanowa, Iwonicza. Chabówki, Mielca, (p. Dębicę), Orłowa. Wieliczki, Oświęcima.
—	6·15	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa. Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/5 do 30 9), Suczawy.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna, Czortkowa
—	6·55	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.)
—	8·55	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu). Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego, (p. Podgórze Pł. od 25/6 do 15/9 wł.)
—	8·35	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (1/7 do 15/9).
—	9·20	do Ickan Worochty (od 1/6 do 30/9 wł. w niedzielę i święta rz. k.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy
—	10·55	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa.
—	10·45	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·21	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa
2·40	—	do **Ickan,** (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
3·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.
—	2·30	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	3·30	do Kołomyi, Żydaczowa.
—	4·05	do Rzeszowa, Lubaczowa. Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·15	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	6·00	do Jaworowa
—	6·15	do Podwołoczysk.
—	6·25	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia. Kałusza.
—	6·35	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), Sanoka (p. Przemyśl), N. Sącza, Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	7·25	do Rawy ruskiej, Sokala.
	9·10	do Stanisławowa, Czortkowa, Husiatyna
—	9·50	do Podwołoczysk, Potutor Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego. Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	10·0[illegible]	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna (od 1/6 do 30/9 co niedzieli i święta rz. kat.). Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·30	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 7·07, przed południem, 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór, (od 6 maja do 23 września wł. w niedziele i rz. kat. święta), 10·00 przed połud., 1·46 po południu, (od 1. czerwca do 31 sierpnia wł. codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1/5 do 30/9 wł codziennie) 1·15 po południu. (od 13/5 do 9/9 wł. codziennie) 8·45 wieczór, (od 13/5 do 9/9 w niedziele i rz. kat święta) 9·25 wieczór

Ze Szczerca od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 13/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 6·05 rano, 2·28, 3·40 i 6·2[illegible] po południu, (od 6/5 do 23/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 9·00 przed połud. i 12·40 po połud. (od 1/6 do 31/8 wł. codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli)

Do Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 9·15 przed połud., (od 13/5 do 9/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połud., (od 13/5 do 9/9 codziennie) 3·14 po południu

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta)

Do Lubienia 2·01 po połud. (od 13/5 do 16/9 w niedziele i rz. k. święta).

Na dworzec „Podzamcze"

posp.	osob.	
—	7·0[illegible]	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów
	11·25	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor
2·05	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa
—	5·2	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Z dworca „Podzamcze"

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów. Kopyczyniec, Husiatyna Czortkowa
—	11·15	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa,
2·36	—	Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa
—	6·37	Podwołoczysk,
—	10·08	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały Iwania pustego Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, illustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można, przez cały dzień w biurze miejskiem c. k. kolei państwowych, pasaż Hausmana l. 9.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Ч. 412/906.

КОНКУРСЪ.

Въ цѣли принятія лѣсничого для имѣній Бѣлка и Костеневъ въ Перемышлянскомъ повѣтѣ обчавляет ся симъ конкурсъ съ назначеніемъ срока по день 2/15 юня 1906 года подъ слѣдующими условіями:

1. Кандидатъ долженъ предложити свое curriculum vitae и доказательство квалификаціи, що трудился взглядно трудится веденіемъ лѣсной господарки.

2. Кандидатъ не долженъ переступити 35-го года жизни и выказатися лѣкарскимъ свидѣтельствомъ, що есть здоровый и может безпрепятственно исполняти обязанности лѣсничого.

3. Вознагражденіе лѣсничого будетъ состояти изъ свободной квартиры, натуралій и изъ доплаты. Высоту доплаты якъ и всѣ прочіи условія принятія можно узнати въ канцеляріи „Народного Дома" во Львовѣ, при ул. Театральной ч. 22 II. поверхъ въ будныи дни отъ 9—12 часа передъ полуднемъ и отъ 3—6 часа пополудни.

4. Прошенія съ относительными приложеніями слѣдуетъ вносити въ Управляющій Совѣтъ русского народного Института „Народний Домъ" во Львовѣ, въ институтскую канцелярію найдальше до дня 2/15 юня 1906 года и добавити къ прошенію почтовую марку на 45 гел.

Отъ Управляющого Совѣта русского народного Института „Народный Домъ".

Предсѣдатель:
Д-р. Іосифъ Делькевичъ.

L. 3962.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp. Ludwikowi Rogusowi i Wincentemu Wojtynkiewiczowi kapitały w sumach 20.696 kor. 50 hal. i 11641 kor. 86 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 14.100 złr. a. w. i 6300 złr. a. w. na hipotece dóbr Glinik niemiecki w powiecie Jasielskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 30 czerwca 1906 jeszcze pozostałe

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Ludwika Rogusa i Wincentego Wojtynkiewicza jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

We Lwowie, dnia 2 maja 1906.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.